

# Kurjer Łódzki

NUMER POJEDYNCZY 15 gr.

Redakcja: ul. Zwirki Nr. 2. — Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.  
Telefony: Redakcji Nr. 102-28 i 138-28. Administracji Nr. 182-48. Skrzynka pocztowa Nr. 132.  
Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5-ej po poł.  
Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od g. 4 do 5 po poł. — Administracja czynna — od g. 9 rano do g. 21 bez przerwy. — Wydział Ogłoszeń tel. 182-48.  
Filia ul. Piotrkowska 11, tel. 102-29 Wydział Prenumeraty tel. 182-48. Opłata pocztowa uiszczona gotówką.



BRATYSŁAWA, 20.5 — Rząd słowacki zwrócił się do Watykanu o agreement dla b. premiera Karola Sidora, jako posła słowackiego przy Stolicy Apostolskiej.

Ogród „TIVOLI” już otwarty **Przejazd Nr. 1** Od godz. 11 rano śniadanka, — Lody i napoje chłodzące. **Wyborowa Kuchnia.** — Trunki krajowe i zagraniczne. Nowalje sezonowe: **RAKI** Po południu podwieczorki muzyczne

## GRA HITLERA O GDAŃSK

### instrumentem do nadwyreżenia potęgi militarnej Polski

### Silna Rzeczpospolita przeszkoda dla imperialistycznej polityki niemieckiej

#### Znamienny artykuł b. prezydenta senatu gdańskiego dr. Rauschninga

PARYŻ 20.5 (pat.) „Journal des Debats” zamieszcza na pierwszej stronie artykuł b. prezydenta senatu gdańskiego p. Rauschninga pt. „Hitler a program gdański”. W artykule tym p. Rauschning konstatuje, że ludność gdańska bez żadnej wątpliwości jest niemiecka i przeprowadzenie jakiegos plebiscytu w Gdańsku jest zatem zupełnie zbyteczne, ale nie można kwestionować słuszności tezy polskiej, twierdzącej, że statut gdański obecny powinien być statutem definitywnym ze względu na doniosłe interesy polskie, które od niego zależą. P. Rauschning oświadcza, że nie można traktować problemu gdańskiego w oderwaniu od zagadnienia całokształtu stosunków polsko-niemieckich z jednej strony i od problemu istnienia Polski oraz sytuacji ogólnoeuropejskiej z drugiej strony. Sprawa Gdańska nie jest problemem terytorialnym, który mógłby być rozwiązany w oderwaniu od innych zagadnień. Z Gdańskiem wiąże się bowiem zagadnienie Pomorza polskiego i dostępu Polski do morza, co do którego p. Rauschning oświadcza, że dla Niemców rozbudowanie połączeń z Prusami Wschodnimi nie jest zagadnieniem żywotnym, jakim dla Polski jest utrzymanie dostępu do morza. Istnienie Niemiec bynajmniej nie jest zagrożone na wet bez istnienia bezpośredniej lądowej komunikacji z Prusami Wschodnimi, natomiast dla Polski utrzymanie dostępu do morza jest zagadnieniem życia i śmierci. P. Rauschning przyznaje, że przyłączenie Gdańska do Niemiec jest rzeczą, której Polska nie może nigdy tolerować, ponieważ najcięższą jej linią komunikacyjną ze światem zewnętrznym mogłaby być zagrożona w każdej chwili przeciwnie, zależnie od kaprysu zachodniego sąsiada. Pozatem przyłączenie Gdańska do Niemiec oznaczałoby dla Polski w konsekwencji utratę Pomorza i wpadnięcie w całkowitą zależność od Niemiec. P. Rauschning przytacza, że r. 1933 Polska, orientując się w niebezpieczeństwie, jakim mógł stać się dla niej niemiecki narodowy socjalizm, zażądała z okazji incydentu na Westerplatte od swych sojuszników zastosowania środków zabezpieczających. Rada Ligi Narodów odmówiła spełnienia żądań Polski i zastosowania zażądań, których Polska żądała wówczas dla obrony swych sprawiedliwych interesów. Polska wyciągnęła wówczas z tego bezwzględnie konsekwencje i tym się właśnie tłumaczy zbliżenie polsko-niemieckie z r. 1934 i polityka równowagi, prowadzona przez min. Becka. P. Rauschning przytacza, że był w swoim czasie przyjęty przez kanclerza Hitlera, który dyskutował z nim sprawę stosunków polsko-niemieckich. P. Rauschning, który — jak oświadcza — był poprzednio przyjęty przez Marszałka Piłsudskiego, informował kanclerza Hitlera, że Polska byłaby skłonna do prowadzenia polityki porozumienia polsko-niemieckiego w razie przyjęcia za podstawę słusznego rozwiązania sprawy gdańskiej. Deklaracja z 1934 r., zawarta z Polską, miała wówczas jednak jako naczelny cel w oczach

polityki niemieckiej neutralność Polski na wypadek konfliktu na zachodzie, by potem zrealizować hegemonię niemiecką na całym kontynencie europejskim. Gdańsk — pisze p. Rauschning — jest w rzeczywistości tylko instrumentem, którym kanclerz Hitler posługuje się, by osłabić stopniowo Polskę i by nadwyreżać jej potęgę militarną oraz ustroić wewnętrzny. Polska silną bowiem jest przeszkodą dla imperialistycznej polityki niemieckiej. Naród niemiecki i ludność Gdańska — pisze p. Rauschning — mają obowiązek wystąpić przeciwko tego rodzaju polityce. Nikt w Europie nie myśli kwestionować charakteru niemieckiego ludności gdańskiej. Ale ludność Gdańska sama nie chce, aby jej słuszne uczucia narodowe miały służyć za pretekst dla niestrychanej rewolucji w Europie i dla nieograni-

zonej ekspansji potęgi Trzeciej Rzeszy. Ludność Gdańska dziś nie może wypowiedzieć otwarcie swych uczuć. Nie jest ona wroga Polsce, pragnie ona zachować swój charakter narodowy niemiecki, ale nie chce być zwykłym pionkiem w grze kanclerza Hitlera o panowanie nad światem. Nie chce być narzędziem polityki hegemonii, która nie przynosi korzyści ani interesom Gdańska, ani interesom narodu niemieckiego, która prowadzi do zniszczenia całkowitego Niemiec, jako do ostatecznego wyniku. BERLIN OBAWIA SIĘ KONSEKWENCJI. PARYŻ 20.5. Korespondenci berlińscy prasy paryskiej przyniosła szereg informacji z odcinka stosunków polsko-niemieckich, zdaniem korespondenta „Excelsiora” Berlin nie chce stawiać sprawy na ostrzu miecza. Na odwrót Rzesza niemiecka zachowuje nie tylko stanowisko

wyczekujące, ale stara się nawet uniknąć poczynienia jakichkolwiek posunięć, które mogłyby spowodować jakieś nowe komplikacje. SŁUSZNY GŁOS SZWEDZKI. SZTOKHOLM 20.5. Sztokholmska „Extra-blatt” zamieszcza obszerny artykuł w sprawie Gdańska pt. „Cała ludność Gdańska żyje z polskiego eksportu — panowanie niemieckie powoduje biedę w Wolnym Mieście”. Dziennik bardzo obiektywnie zamieszcza zarys historii Gdańska oraz przytacza obszernie dane statystyczne, świadczące o korzyściach Gdańska, jako portu polskiego i pisze, że 150-letnie panowanie Niemiec w Gdańsku stanowi krótki epizod w historii tego miasta, Dziennik polemizuje z propa-

gandą w sprawie przyłączenia Gdańska do Rzeszy, pisząc że Gdańsk dla Niemiec jest jedynie kwestią prestiżu, dla Polski zaś zagadnieniem żywotnym. Ludność Gdańska wie dobrze, że próba przyłączenia Gdańska do Rzeszy oznacza wielką wojnę, a poza tym pragnie nadal korzystać z dobrodziejstw ekonomicznych, płynących ze związku z Polską. JUGOSŁOWIANIE O NASZEJ JEDNOMYSLNOŚCI. BIAŁOGRÓD 20.5. Dziennik „Politika” zamieszcza obszerny artykuł pióra swego korespondenta warszawskiego, noszący tytuł „Jednomyślność Polaków jako rezultat sytuacji międzynarodowej”. Po stwierdzeniu, że naród polski przede wszystkim myśli o obronie swych granic, autor podkreśla, że w całym kraju panuje taka jednomyślność, iż postrojący obserwator mógłby uwierzyć w cudotwórczą działalność jakiegos czarodzieja, który usunął wszystkie wewnętrzne nieporozumienia. Dalej autor omawia szeroko gorący i prawdziwy patriotyzm, zapewniający Polsce nieśmiertelność. Czuło się to zwłaszcza w dniu, kiedy Sejm polski bez żadnej dyskusji, jednogłośnie uchwalił pełnomocnictwa. Polska jest dzisiaj — kończy dziennik swe wywody — jednym z najbardziej skonsolidowanych i zwartych państw na kuli ziemskiej. Patriotyzm i jednomyślność w sprawach państwa jest wielką i niezawodną siłą Polski.

RESTAURACJA Od Aleksander LAPUSZEK  
ROMA dzis Słowik krakowski, mistrz gwizdu i wirtuoz na ustach wyłupule harmonijkach.

## Dążenia W. Brytanii

### do kolaboracji wszystkich sprzymierzonych z nią krajów

### Premier Chamberlain o obecnym stanie rokowań z Rosją

#### Istnieje nadzieja na rychłe osiągnięcie ostatecznego porozumienia

LONDYN, 20.5 — Izba Gmin odbyła wczoraj debatę na temat sytuacji międzynarodowej, która poświęcona była przeważnie kwestii rokowań z Sowietami. Debata zainicjowana była z ramienia opozycji liberalnej przez Lloyd George'a, jako jej rzecznika. Przemówienie sędziwego przywódcy liberałów kładło przeważnie nacisk na znaczenie udziału Rosji Sowieckiej w przeciwstawieniu się agresji. Lloyd George, z stanowiącym się nad zagadnieniem zobowiązań Anglii wobec Polski i Rumunii, biorąc pod uwagę granicę polsko-niemiecką długości 1.500 mil oraz możliwości dostaw materiałów wojennych. Premier Chamberlain, odpowiadając na przemówienia przywódców opozycji oświadczył: W. Brytania nie zamierza okupić pokoju ceną koncesji, które prowadziłyby do dalszych żądań. Nie oznacza to, że odmówimy rozmów co do jakichkolwiek metod drogi których można było zaspokoić słuszne aspiracje innych państw. Nie sposób omawiać z korzyścią ostatecznych warunków pokojowych, dopóki nie jest się przekonanym, że z drugiej strony nastąpiło wyrzeczenie się, lub co najmniej przuczenie wszelkich zamiarów agresji przeciwko innym narodom. Nie sposób wyodrębnić interesów brytyjskich od interesów ogólnoswiatowych. Najważniejszym interesem

brytyjskim jest utrzymanie pokoju. Nawiązując do wiadomości, zawartej w „Daily Telegraph”, jakoby rząd brytyjski zamierzał przekazać część depozytów czechosłowackich do Banku Rzeszy, premier oświadczył: cała ta informacja jest zupełną bajką. Pan Wohltat wcale nie znajduje się w Londynie, a skarb brytyjski bynajmniej nie zgodził się na przekazanie jakichkolwiek depozytów czeskich do banku rozrachunków międzynarodowych lub gdziekolwiek indziej. Przechodząc do sprawy rokowań z Sowietami premier oświadczył: zobowiązania wobec Polski i gwarancji, jakich udzielił Rumunii, a potem Grecji, nie oznaczają końca tych zarządzeń, które mieliśmy na myśli. Raczej stanowiły one coś w rodzaju udzielenia pierwszej pomocy, aby zapobiec pogorszeniu się sytuacji. Mamy obecnie przed sobą zadanie wzmocnienia tych zarządzeń przez bardziej trwałe porozumienia oraz przez uzyskanie dodatkowej pomocy dla nich z innej strony, gotowej i chętnej do udzielenia tej pomocy. Przechodząc do sprawy rokowań z Sowietami premier oświadczył: nie mogą się oprzeć wrażeniu, iż zachodzi pewne nieporozumienie, albowiem wysuwany jest zarzut, że rząd brytyjski powoduje się w tych

rokowaniach brakiem zaufania wobec ideologii rosyjskiej. Jak to już przed tym zaznaczyłem tak nie jest i pragnę jeszcze raz to powtórzyć. O ile uda nam się znaleźć metodę, dzięki której moglibyśmy zapewnić sobie współdziałanie i pomoc Związku Sowieckiego w dziele budowania frontu pokoju, to powitamy to z zadowoleniem. Pragniemy tego i przywiązujemy do tego wagę. Sugestia jakobyśmy niechętnie odnosili się do pomocy, jakiej może nam udzielić rząd sowiecki, jest naprawdę pozbawiona podstaw. Ale również zdajemy sobie sprawę z tego, a nie było to dostatecznie brane dotąd pod uwagę, że bezpośredni udział Sowietów w tej sprawie mógłby być niezupełnie w zgodzie z dążeniami niektórych krajów, na korzyść których te zarządzenia były poczynione. Waszym pragnieniem jest kolaboracja wszystkich krajów. Nie pragniemy żadnej sprzeczności i różnicy zdań między nimi. Propozycje nasze nie zmierzają do tego, aby rząd sowiecki interweniował miar niezależnie od tego, czy W. Brytania lub Francja tego dokonały, mimo że w gruncie rzeczy zobowiązania brytyjskie, wynikające z gwarancji, przez W. Brytanię udzielonych, nie zależą zupełnie od tego, czy Sowiety będą współdziałały czy też nie. Dlatego, o ile może być mowa o jakiegokolwiek nierówności między obustronami, to nierówność ta jest raczej na korzyść Związku Sowieckiego, aniżeli na korzyść W. Brytanii. Niemniej przeto, ponieważ propozycje brytyjskie nie były dla strony sowieckiej do przyjęcia, podjęliśmy ponowne usiłowania. Zależy nam na tym, aby

udało się nam dojść do porozumienia szybko. Wolimy jednak kilka dni zwłoki, aniżeli pochopne kroki, mogące doprowadzić do załamania się tego, cośmy już dokonali. Premier wyraził następnie ubolewanie z powodu decyzji rządu sowieckiego co do niewysłania komisarzy Potiemkina do Genewy, zaznaczając, że w ten sposób lord Halifax będzie pozbawiony możności osobistego omówienia z nim pewnych spraw. Stwierdziwszy następnie stałość i ścisłość kontaktu z rządem francuskim, premier wyraził nadzieję na rychłe osiągnięcie ostatecznego porozumienia z rządem ZSRR. W debacie, jaka się następnie rozwinęła wygłosił przemówienie Churchill i Eden, którym odpowiadał parlamentarny podsekretarz stanu sp. zagr. Butler. DZIŚ WAŻNE ROZMOWY W PARYŻU. PARYŻ, 20.5 — Sprawa negocjacji z Rosją sowiecką budzi w dalszym ciągu duże zainteresowanie prasy paryskiej. Dzienniki lewicowe, a nawet część prawicowych, występują coraz mocniej na rzecz zakończenia rokowań. Z tego też powodu w kołach politycznych z dużym zainteresowaniem oczekuje się na sobotnie posiedzenie gabinetu francuskiego i na rozmowy paryskie między kierownikami polityki francuskiej i angielskim ministrem spr. zagr. lordem Halifaxem, który w drodze do Genewy zatrzyma się przez pół dnia w Paryżu. Zainteresowanie to jest tym większe, że jednocześnie z przejazdem lorda Halifaxa przejeżdżać będzie przez Paryż ambasador sowiecki w Londynie Majski, delegowany przez rząd sowiecki do Genewy. P. Majski ma się również zatrzymać kilka godzin w Paryżu, gdzie ma przeprowadzić rozmowę z ambasadorem sowieckim w Paryżu p. Suricem.

**GRAND-KINO** W 2-im tygodniu wyświetlania filmu p.t.  
Pocz. 12, 2, 4, 6, 8 i 10  
Dzisiaj 2 poranki o g. 12 i 2  
Ceny miejsc: 85 gr. i 1,09 na pozostałe seanse: III — 1,09, II — 1,50 I — 2,20  
**U KRESU DROGI...**

## Kalendarzyk polityczny

**WARSZAWA.** Prezes rady ministrów gen. Sławoj Składkowski przyjął w dniu 19 b. m. charge d'affaires Słowacji dr. Karola Klinovskiego.

**NOWY JORK.** Minister Roman, podsekretarz stanu Bobkowski oraz b. min. August Zaleski, opuścili wczoraj po północy port Nowego Jorku, żegnani na przystani przez ambasadora R. P., generalnego konsula oraz licznych przedstawicieli miejscowej Polonii.

**RZYM.** Min. Ciano przyjął wczoraj ambasadora W. Bryanii.

**ATENY.** Król Jerzy grecki, który ostatnio odbywał podróż po wschodniej Macedonii i Tracji, wyjechał w jedną z pogranicznych miejscowości na terytorium tureckie, witany przez gubernatora oraz honorową kompanię wojska tureckiego.

**CITTA DEL VATICANO.** Papież Pius 12-ty przyjął na audiencji włoskiego ministra oświaty Bottai, z którym odbył dłuższą rozmowę.

**BUKARESZT.** Min. Gafencu udaje się dziś do Turnu-Severin, aby spotkać się z jugosłowiańskim ministrem spraw zagranicznych Markowiczem. Spotkanie to, które nastąpi na Dunaju, będzie miało charakter prywatny, lecz da okazję do omówienia sytuacji ogólnej.

**TALLIN.** Prasa donosi, że minister gospodarki narodowej Estonii Sepp podał się do dymisji, która została przyjęta przez prezydenta państwa. Powodem dymisji jest podobno rozbieżność poglądów z innymi członkami gabinetu w sprawach dotyczących inwestycji.

**WASZYNGTON.** Poseł boliwijski zawiadomił wczoraj zastępcę sekretarza stanu Sumnera Wellesa, że pogłoski, jakoby Boliwia zamierzała przystąpić do paktu antykominternowskiego, są bezzasadne.

## Jakikolwiek byłby wynik spisu z 17 b. m. w niczym nie zmieni on faktu istnienia półtora miliona Polaków w Niemczech.

**HAGA, 20.5** — Prasa holenderska zajmuje się spisem ludności w Niemczech. Pisze o uprzykszeniu Polakom życia w Niemczech i masowym mordzie statystycznym, podając jednocześnie opinie prasy polskiej w tej sprawie.

### GŁOSY PRASY POLSKIEJ W NIEMCZECH.

**BERLIN, 20.5** — Po spisie ludności, który odbył się dnia 17 b. m. w całych Niemczech prasa polska w artykułach zasadniczych streszcza stanowisko Polaków w Niemczech, podkreślając, że Polacy w Niemczech i władze Związku Polaków od dłuższego czasu zwracają nieustannie uwagę na niebezpieczeństwo spisu. Dzienniki oświadczenia, „za pośrednictwem interwencji pisemnej i w rozmowach ustnych, przed stawiciele ludności polskiej raz po raz ponawiali zabiegi o zmianę metody spisu. Przy całym tym postępowaniu lud polski w Niemczech wychodzi i nadal pozostaje przy następujących założeniach: jako znamię na rodowości przyjętym znamię subiektywne oświadczenia narodowości. Ludność polska w Niemczech w żaden sposób nie została przyciągnięta do pracy przy ustalaniu znamienia ani do pomocy przy przeprowadzeniu spisu. Ze względów więc formalnych nie została dana gwarancja obiektywnej prawdziwości odpowiedzi, uzyskanych przy spisie. Gwarancji takich nie daje również ustalony kierunek, ponieważ, jak wynika z przykładów w formularzach spisu nie ma obiektywnych możliwości stwierdzenia

prawdziwości oświadczenia. Dalej pytanie o narodowości kryje w sobie niebezpieczeństwo katastrofy narodowościowej, który ludność polska w Niemczech ze względu na swą gospodarczą i polityczną zależność odrzuca.

We wniosku do ministerstwa spraw wewnętrznych piszą dzienniki polskie w Niemczech, Związek Polaków stwierdził, iż spis ludności z wielu względów kryć w sobie będzie niebezpieczeństwo stania się plebiscytem. Możliwość takiego plebiscytu jednak w warunkach obecnie istniejących nie powinna zaistnieć, ponieważ kryją w sobie niebezpieczeństwo dla współzycia narodu. Zwykliom nie polskim, nie będącym bez

zarzutu, dana jest możliwość oswobodzenia narodowości polskiej dla uzyskania ochrony mniejszościowej. Uwzględniając te wszystkie momenty oraz wzmnożoną ostatnio propagandę nieoficjalnych czynników, zmierzających do siania zamętu i wywołujących zwłaszcza wśród ludności przygranicznych terenów niepokoje oraz podkreślając szczególnie ciężkie warunki, które w ostatnich dniach poprzedzających spis wytworzyli dla ludności polskiej w Niemczech, musimy stwierdzić, kończy prasa polska w Niemczech, że wyniki spisu nie są oczywiście potwierdzeniem rzeczywistości t. j. faktu istnienia półtora miliona Polaków w Niemczech.

## Plenum Sejmu zwołane na wtorek

**WARSZAWA, 20.5** — Najbliższe posiedzenie Sejmu zwołane zostało na wtorek 23 b. m. na godz. 11 przed południem. Porządek dzienny zostanie ustalony w terminie późniejszym.

### PRZESUNIĘCIA NA STANOWISKACH WOJEWODÓW.

**WARSZAWA, 20.5 (PAT)** — Pan Prezydent Rzeczypospolitej zamianował wojewodą w Wilnie p. Artura Maruszewskiego, dotychczasowego wojewodę poznańskiego.

Jednocześnie mianowany został wojewodą w Poznaniu dotychczasowy wojewoda wileński p. Ludwik Bociański.

## Państwa skandynawskie a Rzesza Dłaczego Finlandia odpowiedziała negatywnie Wątpliwe czy dojdzie do duńsko-niemieckiego paktu nieagresji

**HELSINKI 20.5.** Ogłoszono tu na następujący komunikat urzędowy: rząd fiński w odpowiedzi swej, udzielonej rządowi niemieckiemu w sprawie paktu o nieagresji, komunikuje, iż biorąc pod uwagę fakt, że Finlandia nie jest zagrożona przez Niemcy i stwierdzając z zadowoleniem pozytywny stosunek Niemiec do neutralności, integralności i niepodległości Finlandii — rząd fiński nie uważa proponowanego paktu za potrzebny.

Rządy Finlandii i Niemiec powstrzymały się skutkiem tego od wprowadzenia w życie tego projektu.

### PRZYCZYNY NEGATYWNEJ ODPOWIEDZI FINLANDII.

**HELSINKI 20.5.** Tutejsze koła polityczne nie twierdzą, że następujące argumenty szwedzkie skłoniły Finlandię do zajęcia negatywnego stanowiska wobec propozycji niemieckiej zawarcia paktu o nieagresji i neutralności:

- 1) brak mniejszości niemieckiej w Finlandii,
- 2) brak wspólnej granicy z Rzeszą,
- 3) żądania gospodarcze Rzeszy, które w wypadku wojny utrudniłyby zachowanie przez Finlandię neutralności w ścisłym tego słowa znaczeniu,
- 4) niechęć zawierania jakiegokolwiek umowy z mocarstwami, bo umowa taka równie mogłaby utrudnić zachowanie neutralności przez „blok” skandynawski.

Fakt, że Finlandia posiada pakt o nieagresji z Sowietami, nie dowodzi, by podobny pakt musiał być również zawarty z Rzeszą, pamiętając bowiem należy, że pakt fińsko-sowiecki był zawierany w chwili, kiedy Finlandia jeszcze nie należała do „bloku” skandynawskiego.

**OFICJALNY KOMUNIKAT DUŃSKI.** **KOPENHAGA 20.5.** Duńskie ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło następujący komunikat:

„Po przedstawieniu rządowi duńskiemu przez rząd niemiecki propozycji zawarcia paktu o nieagresji, na zasadzie wzajemności między obu rządami miała miejsce wymiana poglądów, która dała następujące wyniki: rząd duński, który na zapytanie od

powiedział, iż nie czuje się zagrożony przez Niemcy, gotów jest przystąpić do rokowań o ujęcie przyjaznych, sąsiedzkich stosunków w pakt o nieagresji, dający wyraz woli obu krajów nie uciekania się do siły w stosunkach wzajemnych”.

### PRZYPUSZCZENIA ŁOTEWSKIE.

**RYGA 20.5.** Tutejsze koła polityczne badnie śledzące rozwój stosunków pomiędzy Trzecią Rzeszą a państwami skandynawskimi i bałtyckimi, utrzymują, iż rząd duński zakomunikował rządowi berlińskiemu, że w końcu maja jest gotów do podjęcia z nim rokowań w sprawie zawarcia paktu o nieagresji i wzajemnego stosowanie przemocy w stosunkach wzajemnych. Zda niem tych kół, jest rzeczą bardzo możliwą, że pomimo gotowości Danii do zawarcia paktu nieagresji — w ogóle do niego nie dojdzie. Niemcy bowiem ostatnio coraz bardziej bruźdzą w Szwecji duńskim i jako warunek zawarcia paktu nieagresji z Danią mają postawić uprzednie przyłączenie go do Trzeciej Rzeszy.

## Wicemin. dr. Rose w Paryżu

### Golem wizyty omówienie zażądania polsko-francuskiej współpracy przemysłowej

**PARYŻ, 20.5** — Wczoraj przybył z Londynu do Paryża wicemin. przemysłu i handlu dr. Adam Rose dla omówienia szeregu spraw, dotyczących polsko-francuskiej współpracy przemysłowej. Ze względu na odbywające się obecnie targi paryskie, dy rekcja targów zaprosiła p. wicemin. Rosego do zwiedzenia ich. Jednocześnie zwi-

adzał targi prezydent republiki Lebrun. P. wicemin. Rose wraz z radcą handlowym ambasady p. Henrykiem Stebelskim powitali prezydenta Lebrun w dziale polskim, zorganizowanym przez kupców i rzemieślników polskich we Francji. Po południu p. wicemin. Rose złożył wizytę p. min. de Monzie.

## Czy Japonia wzmocni pakt antykominternowski?

**TOKIO, 20.5** — Agencja Domei ogłosiła komunikat, donoszący, że po szeregu konferencji pomiędzy ministrami wojny i marynarki powzięta została „tymczasowa de-

cyzja” w sprawie wznowienia paktu antykominternowskiego. Na sobotę rano u premiera Hiranumy zwołana została konferencja nadzwyczajna pięciu ministrów.

## Wizyta króla Włoch w Berlinie prawdopodobnie nie dojdzie do skutku

**BERLIN, 20.5** — Niemieckie czynniki polityczne utrzymują, że projektowana od dawna wizyta regenta Jugosławii ks. Pawła nastąpić ma w czerwcu. Termin wizyty króla Włoch jest jednak nadal nie ustalony. Nie wiadomo w ogóle, czy dojdzie ona do skutku w najbliższym czasie.

### REWIZYTA.

**RZYM, 20.5** — Dzienniki donoszą, że la-

tem b. r. wiceminister wojny gen. Pariani wyjedzie do Niemiec, aby rewizytować gen. Brauchitscha. Podczas pobytu jego w Niemczech ustalone będą pewne punkty, dotyczące sojuszu włosko-niemieckiego, a zwłaszcza współpracy obu sztabów generalnych.

## Słowo „Franco” na nieboskłoncie

### uformowała eskadra samolotów Wczorajsza „defilada zwycięstwa” w Madrycie

**MADRYT, 20.5** — Wczoraj o godz. 9-jej zaczęła się zapowiadana od dawna „defilada zwycięstwa”.

Domy i ulice miasta przybrano barwami czerwonymi i złotymi — będącymi barwami państwowymi nowej Hiszpanii. Z balkonów zwieszały się cenne dywany, na ulicach, którymi maszerowały oddziały wojska, starano się naprędce zatrzeć ślady niedawnych walk.

Gen. Franco zasiadł po środku wzniesionych trybun w otoczeniu sztabu.

W defiladzie wzięło udział przeszło 100 tys. żołnierzy. Pochód otwierały oddziały włoskie, które korespondent Reutersa oblicza na 10 tys. żołnierzy.

Madryt, wyłudniony podczas wojny domowej, jest teraz przepelniony ludnością, która napłynęła z prowincji. W mieście obecnie znajduje się rzekomo ok. 2 milionów osób.

Nieliczone tłumy wypełniły chodniki alei gen. Franco (dawniej Castellana), która przeciągały oddziały wojska. Minęła prawie godzina, zanim poza oddziałami obcych ochotników ukazały się pierwsze szeregi czysto hiszpańskie, przed którymi niesiono

wielki portret gen. Franco. W defiladzie brały udział liczne czolgi, samochody pancerne, działa przeciwlotnicze itd.

W chwili rozpoczęcia „defilady zwycięstwa” wypuszczono kilka tysięcy gołębi pocztowych, które do wszystkich części Hiszpanii zaniosły wiadomość o uroczystościach jakie odbywają się w stolicy. O godz. 11 gdy po przemarszu dywizji cudzoziemskich i marokańskich ukazały się pierwsze oddziały hiszpańskie, nad miasto wleciała eskadra samolotów, które uformowały na niebie słowo „Franco”, następnie zaś na niewielkiej wysokości przedelfilowały nad trybuną honorową.

Defiladzie przyglądali się członkowie korpusu dyplomatycznego akredytowanego

przy rządzie gen. Franco. Obecny był m. in. ambasador Francji marszałek Petain, który wystąpił w mundurze wojskowym.

### WKRÓTCE REPATRIACJA LEGIONISTÓW WŁOSKICH.

**RZYM 20.5.** Jak słychać, repatriacja legionistów włoskich z Hiszpanii nastąpić ma niebawem. W niedziele odpłynąć ma z Neapolu do Kadyksu 5 parowców, które zabiorą 18 tysięcy byłych kombatantów włoskich.

### Z HISPANII DO NIEMIEC.

**BERLIN 20.5.** W czerwcu, jak mówią w Berlinie, nastąpić ma powrót z Hiszpanii do Niemiec legionu niemieckiego, który uroczystość powitany zostanie w stolicy Rzeszy.

## Król Jerzy i królowa Elżbieta przybyli do stolicy Kanady

**LONDYN, 20.5** — Pociąg wiozący króla Jerzego i królową Elżbietę, zatrzymał się na jednej z podmiejskich stacji pod Ottawą Island Park, gdzie oczekiwały już wieloboskie tłumy publiczności. Gości królewskich powitali przedstawiciele władz związkowych, zaś bateria dział oddała 21

strzałów. Król i królowa wsiadli następnie do samochodu i w otoczeniu honorowego szwadronu dragonów udali się w kierunku centrum miasta.

**OTTAWA, 20.5** — Brytyjska para królewska przybyła do Ottawy o godz. 11-jej (czas miejscowy).

## Ubolewania niemieckie nad tendencją Polski ograniczenia handlu z Rzeszą

**BERLIN, 20.5** — Niemieckie koła gospodarcze zdradzają swe ubolewanie nad ujawniającą się ich zdaniem, obecnie tendencją Polski oparcia się w swych stosunkach handlowych w głównej mierze na An-

glii i innych państwach, a nie na Niemczech. „Deutscher Allgemeine Ztg.” wskazuje w związku z tym, że podobna polityka gospodarcza byłaby bronią obosieczną.

## Kanada w razie potrzeby również wprowadzi przymusową służbę wojskową

**MONTREAL, 20.5** — Generał sen. Griesbach, przemawiając w Ottawie, oświadczył, że w razie potrzeby rząd zmuszony wprowadzić przymusową służbę wojskową. Zdaniem sen. Griesbacha „obowiązek służby wojskowej w razie wojny, rozciągnięty na wszystkich młodych ludzi, jest też rzeczą bardziej wskazaną, jak branie tylko ochotników z których wielu zmusza do wstąpienia do

armii fakt, że są biedni. Tak jak Anglia musiała odstąpić od tylko ochotniczej służby, tak też i Kanada w razie wybuchu wojny będzie musiała zrobić wszystko co będzie w jej mocy i wprowadzić ten obowiązek.

Powyższe oświadczenie jednego z poważniejszych polityków Kanady i to na kilka miesięcy przed wyborami, wywołało tu duże wrażenie.

## Rzesza w poszukiwaniu kredytów na rozbudowę stosunków handlowych z Bałkanami

**BIAŁOGRÓD, 20.5 (PAT)** — „Jugosłowiański Kurier” podaje, że Niemcy poszukują na rynku szwajcarskim znacznej pożyczki dla ożywienia stosunków handlowych

z państwami bałkańskimi. Bawiący ostatnio w Berlinie szwajcarski minister Rzeszy dr. Funk miał przeprowadzić w tym kierunku pertraktacje z bankami szwajcarskimi.

### ODRZUCONE PROPOZYCJE JAPONSKIE.

**TOKIO, 20.5** — Agencja Domei donosi: ambasador brytyjski odwiedził wczoraj ministerstwo spraw zagranicznych i zawiadomił o odrzuceniu przez rząd brytyjski propozycji japońskich w sprawie międzynarodowej koncesji w Szanghaju.

### RUMUŃSKO - WŁOSKI UKŁAD GOSPODARZY.

**RZYM, 20.5** — Włochy zawarły z Rumunią układ, na którego podstawie Włochy zakupią w Rumunii 80 tys. ton zbóż oraz 350 tys. ton produktów naftowych, przy czym zapłata nastąpi w sztucznym jedwabiu, artykułach sztuczno-jedwabnych, samochodach i maszynach włoskich. Włochy zaofiarowały również Rumunii pomoc przy rozbudowie floty handlowej. Włosey eksperci żegludowi zostaną w tym celu wysłani do Rumunii.

### SZYBKIE TEMPO ROZBUDOWY POLSKIEJ MARYNARKI HANDLOWEJ.

**GDYNIA, 20.5** — Rozbudowa polskiej marynarki handlowej postępuje w szybkim tempie naprzód. W r. b. tonaż floty handlowej przekracza już 150 tys. ton. Ogółem polska flota handlowa liczy 182 statki, cyfra ta jednak ulegnie wkrótce dalszemu zwiększeniu, gdyż jak wiadomo, w budowie znajduje się kilka nowych statków, przeznaczonych dla marynarki handlowej.

## Względny spokój w Palestynie po onegdajszych burzliwych zajściach

**JEROZOLIMA, 20.5** — W związku z ostatnimi burzliwymi manifestacjami żydów palestyńskich, głównodowodzący wojsk brytyjskich w Palestynie gen. Haining skierował do przedstawicieli agencji żydowskiej oraz do czołowych organizacji żydowskich ostrzeżenie, iż władze angielskie w razie dalszego naruszania porządku i wystąpienia przeciw organom policyjnym, będą zmuszone uciec się do specjalnych zarządzeń.

### WZGLĘDNY SPOKÓJ.

**JEROZOLIMA, 20.5** — Havasa ocenia na 3000 liczbę manifestantów, którzy uczestniczyli w czwartkowych rozruchach na ulicach Jerozolimy. Szkody, wyrządzone przez manifestantów lub powstałe podczas starć, są znaczne. Władze dokonały rewizyj w biurach gminy żydowskiej.

W Tel Avivie doszło do starcia, pomię-

dzy sjonistami - rewizjonistami a ich opoentami. Około 40 osób odniosło rany. Policja i wojsko przywróciły spokój.

### MEMORIAŁ SPOŁECZYSTWA ŻYDOWSKIEGO W POLSCE.

**WARSZAWA 20.5. (pat.)** Podsekretarz stanu w Min. Spr. Zagr. p. Jan Szebek przyjął delegację społeczeństwa żydowskiego w osobach pp.: Maksymiliana Hartgłasa, Izaaka Rubinsztejna, rabina Szlomy Kahana, Elo Mazura i Jakuba Białopolskiego.

Delegacja wzięła p. ministrowi memoriał, dotyczący stanowiska społeczeństwa żydowskiego w Polsce w sprawie sytuacji w Palestynie.

## Co skłoniło Japonię do ewakuacji swych wojsk z wyspy Kiangsu

**PARYŻ, 20.5** — Pietri pisze w „Journal Echo de Paris”: „Po wylądowaniu sił japońskich w Kiangsu, naprzeciwko Amoy, w tym samym czasie, gdy ambasadorowie Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych ostro protestowali u Gaimuszo, angielskie, francuskie i amerykańskie oddziały strzelców morskich zajęły

pozycje na wyspie, niedaleko oddziałów japońskich. I wówczas stało się to, czego nie mogli dokonać najlepiej zredagowane noty dyplomatyczne: Japończycy zaczęli ewakuację wyspy. Fakt ten może być tłumaczony niechęcią zaszczepienia sprawy przez rząd japoński”.

## Przed wyborami w Rumunii

### Po raz pierwszy zastosowanie systemu korporacyjnego

**BUKARESZT, 20.5** — Zainteresowanie wyborami do parlamentu, które wyznaczono zostały na dz. 2 czerwca, wzrasta stale, zwłaszcza w łonie organizacji zawodowych. Jak wiadomo, w Rumunii po raz pierwszy odbędą się wybory na podstawie systemu korporacyjnego i kandydaci muszą należeć do jednej z licznych organizacji za

wodowych. Mając na uwadze, że w nowym parlamencie reprezentowane będą interesy wszystkich zawodów przez specjalistów za wodomów a nie działaczy społecznych, za interesowanie wyborami staje się zrozumiałe. Największą reprezentację będzie posiadało rolnictwo.

# DARDANELE ZDOBYTE BEZ WYSTRZAŁU

## Mocarstwa Zachodnie naprawiają błąd z 1914 r.

Któż z nas nie słyszał o Hellesponcie? Cieśnina ta odgrywała tak wielką rolę w starożytnych dziejach ludzkości, że nie sposób nie mówić o niej w związku z historią Grecji czy Persji. Nad brzegami jej rozwijała się akcja eposu Homera, przez nią przeprawił się Xerxes na kontynent europejski po moście zbudowanym z okrętów.

Hellespont to dzisiejsze Dardanele albo Bahri segid boghazi, jak nazywają go Turcy. Niezwykłe położenie geograficzne, na pograniczu Europy i Azji między dwoma morzami (Egejskie — Czarne) sprawiło, że ten pas wody szerokości od 1,750 do 3,000 mtr., długości ok. 64 km., zdobył specjalną sławę w dziejach ludzkości. Szczególnie jednak ostatnia wojna wykazała, że Dardanele są jednym z najważniejszych, jeśli nie najważniejszym punktem strategicznym na kuli ziemskiej.

Wydaje się, że dyplomacja angielska nie doceniała znaczenia Dardaneli przed r. 1914. Akcja dyplomatyczna Anglii i Francji w Turcji była opieszła i nie dość energiczna. Niemcy działali szybciej, toteż dnia 2 sierpnia czyli w chwili wybuchu wojny,

Turcja podpisuje traktat przymierza z Rzeszą, przypięczętowany pożyczką w wysokości 5 mln. funtów tureckich w złocie. Los Turcji jest przez to przesądzony. Musi iść przy boku swych sojuszników, by dzielić w końcu ich smutną dole. Niemcy wciągają Turcję do wojny podstępem. Pancerniki niemieckie „Goeben“ i „Breslau“ przemalowują swe nazwy na dzwięczny język proroka. Następnie pod dowództwem adm. Souchona „Sultan Jawass Selim“ („Goeben“) i „Midilli“ („Breslau“) napadają, pod flagą turecką znieznaczą na okręty rosyjskie i bombardują Odesę, Sebastopol i Noworosyjsk. Ale mocarstwa sprzymierzone, jakby nie rozumiejąc grozy sytuacji, nie reagują na te posunięcia. Dopiero, gdy za podżuczeniem Niemiec, wojska tureckie rozpoczynają marsz na Suez i Egipt — Anglia budzi się.

Nie jest bez znaczenia dla obecnych wypadków to, że człowiekiem, który propagował najźrardziej ideę wyprawy na Dardanele i pouczał społeczeństwo angielskie o niezwyklej ważności strategicznym tej cieśniny był ówczesny minister Winston

Churchill, który odgrywa dzisiaj wielką rolę za kulisami polityki angielskiej.

Nacisk Rosji wzrastał. Domagała się ona Konstantynopola, żądając w imię interesów sprzymierzonych jak najszybszej akcji. „Constantinople must be yours“ — miał powiedzieć król Jerzy V do posła rosyjskiego w Londynie i cała biała Rosja, dopiero co pobita sromotnie w Galicji, upajała się tym „mirage byzantyn“.

Dnia 19 lutego 1915 r. przed cieśniną, broniona przez podwójny pas fortów i pola minowe, skoncentrowała się flota angielska i francuska. Liczono się z tym, że w ciągu 14 dni cieśnina będzie sforsowana i, że wojsko odopocznie już w Konstantynopolu, ale wkrótce przekonano się, iż trudno o tym marzyć.

Decydująca bitwa 18 marca zakończyła się wielką klęską Wielkiej Brytanii i Francji. Prestiż Anglii zachwiał się. Okazało się, że sforsowanie cieśniny z pomocą floty jest niemożliwe. Zaczęto więc od lądu. Na półwyspie Gallipoli wyładował desent wojsk angielskich i francuskich. Ale tu rów-

nież czekały sprzymierzonych same niepowodzenia. Ofiarą tych klęsk padł Churchill, który musiał oddać tekę Balfourowi.

Mimo wszystko zdecydowano jednak prowadzić akcję dalej. Jednak już w grudniu 1915 r., po inspekcji angielskiego ministra wojny lorda Kitchenera, zapadła decyzja odwrotu. W nocy z 19 na 20 grudnia, korzystając z gęstej mgły, Anglicy i Francuzi opuścili pośpiesznie Gallipoli.

Dardanele potwierdziły swą sławę niezdobytej cieśniny.

Walki o Dardanele, rozgrywane się na przestrzeni od 5 do 15 km. należą do najkrwawszych w wojnie światowej. Na tym malutkim skrawku ziemi, w ciągu 8 miesięcy padło 100 tys. zabitych i około pół miliona rannych. Straty po obu stronach wyniosły około 50 proc.

Porażka mocarstw sprzymierzonych pod Dardanelami przyczyniła się w znacznym stopniu do przedłużenia wojny. Gdyby Anglikom i Francuzom udało się przedrzeć na Morze Czarne i przyjąć z pomocą Rosji, to sy Europy byłyby zupełnie inne.

Tęże aby na przyszłość zabezpieczyć się przed tego rodzaju „niespodziankami“ zwycięska koalicja zmusiła po wojnie Turcję do demilitaryzacji Dardaneli. Zabroniono budowy wszelkich fortec i umocnień w pasie 50 km. po obu stronach cieśniny.

Dopiero przed trzema laty Liga Narodów zezwoliła na renowację Dardaneli, co spotkało się n.b. z oficjalnym sprzeciwem... Niemiec.

Zawierając obecnie sojusz militarny z Turcją — Anglia, korzystając ze smutnego doświadczenia z lat 1914 — 18, zadaje straszliwy cios państwu „osi“. Opinia publiczna w Polsce nie zdaje sobie dostatecznie sprawy z tego, jak wielkim wydarzeniem jest „zdobycie Dardaneli bez wojny“.

Można bez przesady powiedzieć, że Demokracje Zachodnie przez to posunięcie, już teraz wygrały jedną z największych bitew przyszłej wojny.

M. K.

### o czym pisać inni?

## Przegląd prasy.

**GEN. FRANCO NIE REZYGNUJE Z SAMODZIELNOŚCI.**  
Kur. Poranny.:  
Oceniając ogólnie dążenia gen. Franco trzeba powiedzieć, że pragnie on utrzymać Hiszpanię poza nawiasem obecnych rozgrywek politycznych w Europie. Przeciwno tej tendencji prowadzi Rzesza energiczną akcję. Naciski polityczne na gen. Franco idą w parze z ociąganiem się z wycofaniem niemieckich oddziałów lotniczych i technicznych, Niemcy usadowili się w Hiszpanii i nie chcą ustąpić penetracji życia gospodarczego kraju. Jako bowiem ciągle nadzieje, że w wypadku zataru wojennego na Morzu Śródziemnym uda im się wciągnąć Hiszpanię przeciwko Francji — Oczywiście są to złudzenia.

**BIAŁE POŃCZOCHY.**  
Kur. Poznański.:  
Tak, niemiecki Bogumim, niemieckie Katowice, Łódź i Warszawa niemieckie... Nie żałować sobie, co tam, malować mapy z Niemcami aż po Dniepr, tylko uważać tam, aby przy okazji nie stracić czegoś ze swojej mapy!  
Chodzą sobie przez ulice znanego mi jak własna kieszka Bogumina, nadsluchając Ale jakoś nie mam szczęścia do Niemców. Najwidoczniej uwieźlił się na mnie i pochował się, aby mi zrobić na złość.

„Ale uśmiecham się tylko do moich myśli, bo ja znam dobrze i Bogumim i Nowy Bogumim, i Pudrów i Niemiecką Lutynię (85 proc. Polaków, 10 proc. Czechów — a żydzi też tu są...) i Polską Lutynię, i wiem dobrze, że gdyby wszyscy Niemcy z tych miasteczek i wsi chcieli się schować przede mną, to by im przyszło bez trudności, bo jedna piątka pomieściłaby ich wszystkich, i wystarczyła by beczka piwa (jedna beczka) aby się zabawili przez całą noc.“

Kapelusik tyrolski, portasy do kolan, białe pończochy — śliczne to just w górach Bawarii czy Austrii, ale humorystycznie wygląda np. w Bogumim nie; wybrazni sobie kilkunastu dryblasów, idących w takich strojach między szpaklerem ludzi umiętających się śmieć. Cudo! A jak to powiedział niesmiertelny Figaro? — „Śmiejąc się, niewiadomo, czy świat potrafi jeszcze trzy tygodnie śmieć się z stu tysięcy Niemców w kilkudziesięciu Bogumim, śmiejąc się z kilkunastu amatorów białych pończoch w Boguminie!“

**ZAMROŻONE NALEŻNOŚCI W NIEMCZECH.**  
Gaz. Polska.:  
Zamrożone należności nasze w Niemczech szynko rosą i dziś sięgają (razem z b. Czechami) bar- dzo wielu milionów złotych.

Jeżeli zatem wywóz nasz do Niemiec nie ma mieć charakteru... prezentu i eksportu „zbędnego“ — wskazana jest daleko idąca czujność, ostrożność, trzeźwość i unikanie posunięć, obliczonych na efekt wewnętrzny.

**WIATR OD MORZA NA LITWIE.**  
Kurjer Warszawski.:  
Znany geograf litewski oraz wybitny działacz

społeczny, prof. Paksztas, wygłosił na uniwersytecie im. Witolda Wielkiego interesujący i aktualny odczyt nt. „Zagadnienie morza po utracie Kłajpedy“. Prelegent wskazał na konieczność stworzenia w naj bliższym czasie przez Litwę dynamicznego programu morskiego, który objąłby budowę własnego portu na rzecę Świętę, utworzenie szkoły morskiej z wydziałem rybackim, zlitewszczenia całego wybrzeża morskiego i jak najbardziej intensywnego wykorzystania tego wybrzeża. W tym celu, zdaniem prof. Paksztasa, w najbliższym czasie powinien być powołany do życia specjalny departament morski.

Dotąd bowiem, zdaniem prelegenta, Litwinom mało uwagi poświęcał sprawom morskim i to, między innymi, doprowadziło do utraty Kłajpedy.

**ANGLIA ODKRYWA EUROPE.**  
I.K.C.:  
Nieszczęściem polityki europejskiej było to, że największe i najbardziej konstrukttywne mocarstwo w Europie przez lat 20 nie było wcale mocarstwem europejskim, ale pozaeuropejskim, że zajęte było wyłącznie sprawami swego wielkiego zamorskiego imperium, nie interesując się wcale tym, co się dzieje w Europie.

**SOJUSZ DEFENSYWNY — PODKREŚLAJĄ WŁOSI.**  
Rzymska agencja polityczna „Infor“ ogłasza kolumnik, stwierdzający, że adiana włosko — niemiecki, aczkolwiek zajmując pozycję przeciwną wobec stanowiska państw antytotalitnych i sprzeciwia się również systemowi gwarancji, posiada charakter frontu defensywnego i nie zagraża zżenemu mocarstwu.

**HITLEROWSKIE HISTERYCZKI.**  
W „National Zeitung“ znajdujemy opis uroczystości armat w Essen w dniu 1 maja. W tej samej chwili, gdy Adolf Hitler wśród radośnych manifestacji rozpoczął swe przemówienie do młodzieży, przypadło mu w udziale jeszcze raz pozdrowienie młodzieży, wyrażone w formie szczególnie wspaniałej i wymownej.

Nawprost trybuny Fuehrera stojąca niemiecka młodzież żeńska (B.D.M.) zrzuciła wierzchnie okrycia i przy pomocy swych białych bluzek utworzyła pozdrowienie i przysięgę z ułożonych liter, tworzących napis: „Należy do ciebie“.

Nie wstydzili się... kawalera.

WYTWORNA CZEKOLADĘ MIGDAŁOWĄ NADZIEWANĄ „SMAK RUMOWY“ poleca  
**A. PIASECKI S.A.**  
Sklep własny: WARSZAWA, Nowy Świat 15

Pielegnuj  
wrażliwą skórę mydłem przefiltrowanym *Dr. B. Lustra*

## Franco - wódz i polityk

Po zakończeniu wojny domowej gen. Franco jest w dalszym ciągu przedmiotem bezpośrednich polemik, obracających się raczej jednak w strefie abstrakcji, niż rzeczywistości. W pojęciu jednych Franco jest „oswobodzicielem“ Hiszpanii, dla innych, grupujących się w obozie przeciwnym, stał się on uosobieniem „rebelianta“. Jak jest w istocie? Jedno można stwierdzić odrazu: Franco nie posiada znamion wielkości, tej, którą tak chętnie obdarza się współczesnych dyktatorów. Reprezentuje on typ człowieka zwykłego i normalnego, jak tysiące jego współrodaków, naj bliżsi zaś z jego otoczenia posuwają się w charakterystyce Franco do określenia: „człowiek przeciętny“. Franco wyszedł z warstwy mieszczańskiej, która wspaniała go czynnie w okresie wojny domowej.

W obrazowaniu sylwetki gen. Franco wszyscy publicyści zgadzają się na jednym punkcie: gen. Franco pozbawiony jest daru wyobraźni, zdolności przewidywania. Zgodnie niemal twierdzą oni, iż gdyby Franco posiadał zasób cechujący dyktatora i imaginacji postępowalby nieraz zgoła inaczej, tak w okresie kampanii wojennej, jak i w obecnych czasach formowania nowej Hiszpanii. Gdyby był przewidującym, zda wałby sobie sprawę z faktu, iż przyjmując militarną pomoc Włoch i Niemiec, skłaniał stronę przeciwną, również do korzystania z obcych posiłków; iż współpracując z państwami osi musiał wywołać reakcję państw demokratycznych. Błędem, naturalnie, byłoby wyciągnięcie z tego wniosków, niwelujących walory gen. Franco.

Owszem, człowiek ten działał w dobrej wierze, ale opierał się na militarnej pomocy Włoch i Niemiec, a na finansowej — Anglii i Francji. Koncepcja ta prowadzi do ostrych konfliktów, z których

pomijając już zasadniczo-ideologiczny, wymieni wystarczy przyjęcie przez człowieka wierzącego i opierającego się na sile kościoła katolickiego, pomocy ze strony rządu, walczącego jawnie od chwili dojścia do władzy z katolicyzmem.

Drugą cechą gen. Franco jest wielka sobista ambicja. Na przestrzeni ostatnich dwóch lat zasłły dwa wypadki, które pobudziły i — zadrażniły ambicję tego, dzielnego zresztą, żołnierza. Jednym z nich była kampania marokańska przeciw zrewoltowanemu szczerpom pod wodzą Abd-el-Crima i Ben Tieba za czasów dyktatury Primo de Rivery. Zakończenie tej kampanii przyspieszyła akcja pomocnicza wojsk francuskich. Ale to właśnie nie pozwoliło gen. Franco i jego towarzyszym zdobyć aureole zwycięzcy. Drugi fakt to zamknięcie przez Azanę „Academia General Militar“, na której cele stał Franco. Dawni słuchacze akademii stali się później pierwszą kolumną gen. Franco w akcji powstańczej. I jedno i drugie wydarzenie wryły się głęboko w serce generała.

Gen. Franco zdobył laury, jako wódz armii powstańczej. Zdobyl to, o czym marzył każdy dowódca-zwycięzca przeciwnika Zyskał sławę, jako oswobodziciel i zjednoczyciel Hiszpanii, teraz jednak znalazł się na najtrudniejszym etapie swej kariery. Czy dziś — jako polityk — będzie miał również szczęśliwą rękę? Teraz ma bowiem do pokonania pierwsze przeszkody na tym polu nie jako dyktator, ale jako polityk. Charakter i intelekt wystawione są tu na nową i trudną próbę. Brak daru imaginacji podstawowego w działalności dyplomatycznej, nabrałby raczej sceptyczne. Niewątpliwa ambicja, cechująca tego człowieka, każe przypuszczać, iż uda

mu się znaleźć rozwiązanie dla dobra kraju.

W zrozumieniu roli, położenia i potrzeb Hiszpanii będzie mógł okazać gen. Franco swoje zdolności. Pod tym względem karta jego nie jest jeszcze zapisana. Szczegółowe wykonanie tego dzieła dałoby gen. Franco tytuł do uzyskania miłana odnowiciela Hiszpanii, pragnącej strząsnąć z siebie przybyszów z tego państwa, które wietrzy wszędzie swój „Lebensraum“ i że ruje na ludzkiej naiwności.

P. B. P.  
**„ORBIS“**  
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 16 i 65  
tel. 101-01. 266-50.  
**Pobyty ryczałtowe**  
kuracyjne i wypoczynkowe we wszystkich uzdrowiskach polskich  
1-o dniowa wycieczka autobusowa do **TEOFIŁOWA**  
28. V. Cena zł. 7. — wraz z obiadem Ilość miejsc ograniczona  
**Wyjazdy indywidualne do BOLIWI**

## Niemieckie roszczenia do Pomorza w świetle rzeczywistości

### Jak się odbywa tranzyt niemiecki przez Pomorze

(Od naszego korespondenta pomorskiego)

Chojnice w maju 39 r.  
Jak ostatnie wypadki polityczne wska- zują, ekspansja niemiecka zaspokojszy swe żądania terytorialne drogą zaboru w środkowej Europie, a częściowo i na Bałkanach, kieruje się znowu starym tradycyjnym szlakiem na Wschód. Pierwszym krokiem na tej drodze było — jak wiadomo — wysunięcie w ostatnich dniach przez Niemcy żądania przyłączenia Gdańska do Niemiec, oraz, zezwolenie na wybudowanie eksterytoriałnej autostrady i linii kolejowej, co byłoby rzecz jasna, naruszeniem suwerenności Pomorza. Mamy jeszcze w świeżej pamięci, jak min. Beck w imieniu całego narodu odparł te bezpodstawne i zaburcze żądania hitlerowskich Niemiec. Niemniej jednak sprawa Pomorza wczynie, czy później wróci na porządek dzien- ny zaburczej polityki Niemiec. W tych dniach do zaboru Pomorza, propaganda niemiecka wysuwa m. in. rzekome trudno-

ści transportowo - ekonomiczne, wynikające z przecięcia na dwie części Rzeszy Niemieckiej przez t. zw. „korytarz polski“, słowo w naszym języku i pojęciu nie istnieje.

Otóż zaznaczyć należy, że jak dawniej tak i obecnie Niemcy nie odczuwają żadnych trudności komunikacyjnych wzgl. tranzytowych przez oddzielenie Rzeszy od Prus Wschodnich terenem czysto polskim. Królówie pruscy dawniej „korytarz“ ten uznawali bez konwencji, bez umów między narodowych i przejeżdżali przez niego bez żadnego trudu, by się w Królewcu korono- wać. Dzisiaj przejeżdżają przez Pomorze uprzywilejowane pociągi, w których nie trzeba się legitymować, ani paszportem, ani wizą polską, ani innym dokumentem, ani też podlegać jakimkolwiek formalnościom celnym.

Polskie władze kolejowe w Toruniu idą na rękę wszystkim żądanom niemieckim, czynią im wszystkie ułatwienia, o żadnych

trudnościach transportowo - ekonomicznych nie może być mowy. Wiadomo przecież, że Prusy Wschodnie, już dawniej wie- dły żywot oddzielny od Rzeszy, stanowiąc terytorium, które gospodarczo i kulturalnie wiodło samodzielną egzystencję.

Na 10-ciu liniach kolejowych, wyznaczonych dla tranzytu uprzywilejowanego z Niemiec do Prus Wschodnich i odwrotnie, pasażerowie nie odczuwają nawet, że jadą przez obcy teren. Żadne formalności celne nie są przeprowadzane, nie żąda się też żadnych świadectw, ani eksportowych, ani importowych, ani innych. Wolny tranzyt rozciąga się dla wszystkich rodzajów statków oprócz wojennych, drogą wodną prze- jeżdżających przez Polskę. Nawet ruch samochodowy i motocyklam jest przewidziany przez konwencję z r. 1921. Wolny tranzyt dotyczy również przewozu transportów wojskowych, oraz pocztę, sieci, telegrafów i telefonu. Polskie koleje pracują równie dobrze jak i niemieckie.

O plombowaniu wagonów oczywiście nie ma mowy. Wszystkie drzwi zostają otwarte, tak samo i okna przez które wolno wyglądać, ile się komu podoba. Jedyna rzecz zakazana, to wyjście na peron w

Tczewie (innych stacyj po drodze nie ma) Ponieważ pociąg stoi tu b. krótko, zakaz ten nie szkodzi nikomu.

W ogóle ze strony polskiej wszystko jest tak zrobione, aby podróżni Niemcy zu pełnie nie odczuwali, że przejeżdżali przez obce terytorium. Bardzo dyskretnie zachowują się urzędnicy celni i kolejowi, którzy w Chojnicach zajmują na czas prze- jazdu przez Polskę miejsce urzędników niemieckich. Wszyscy mówią po niemiecku. Kontroler zamiast sprawdzać bilety, udzie- la podróżnym uprzejmie informacyj, oczywiście w języku niemieckim. Ani jeden z podróżnych niemieckich nigdy nie odczuł, aby mu się działo jakakolwiek krzywda, o którą taki krzyk podnosiło się dawniej w prasie nacjonalistycznej niemieckiej i zno- wu dziś powraca się do tego samego argu- mentu.

Warto wspomnieć jeszcze o drodze morskiej ze Szczecina do Piławy, Królewca i z powrotem. Kiedy Prusy Wschodnie nie były jeszcze oddzielone Pomorzem, połowa transportów szła drogą morską, obecnie zaś za czasów niepodległej Polski na tym terytorium przewieziono blisko 70 proc. transportów. Niemiecki podróżny

woli jechać wygodnymi pociągami bez kontroli paszportowej i celnej, aniżeli używać nie „kontrolowanej“ przez Polaków drogi morskiej. Gdyby więc były jakikolwiek trudności w przejeździe przez teren polski osób, lub w przesyłaniu towarów, to niemiecki podróżny lub kupiec wybrałby napewno tańszą drogę morską.

Niemcy posiadają b. długie wybrzeże morskie, które je łączy z całym światem, Polska natomiast, która już dzisiaj jest mocarstwem posiada zaledwie kawałek wybrzeża około 140 km<sup>2</sup>. Trzeba naprawdę jakiejś bezwzględnej zaborczości, aby dać żyć do odebrania nawet tego kawałka wybrzeża. Bynajmniej nie dlatego, by im był potrzebny rzeczywicie, ale w swych niskich dążeniach chcą odciać Polskę od Morza, zubożyć ją i uzależnić od siebie pod względem gospodarczym.

Są to pragnienia nierealne, gdyż Polska bez walki, do ostatniego żołnierza nie odda ani półdzia polskiej ziemi. Wojna z Polską pociągnęłaby za sobą wybuch wojny europejskiej, w której możliwy jest drugi pogrom militarysty niemieckiego.

L. Ł.

# Co dzień niesie? Nie wolno zapominać o obowiązku codziennym

## Zaległe świadczenia na Pomoc Zimową winny wpłynąć do końca maja zapowiedź ogłoszenia „czarnej listy”

MAI	
20	
SOBOTA	
DZIS Bernardyna	
Jutro Wiktora	
Wschód słońca	3.36
Zachód słońca	19.28
Wschód księżyca	00.00
Zachód księżyca	9.14
Długość dnia	15.48
Przybyło dnia	8.04

### PODJEĆCIE ROBÓT DROGOWYCH.

W kraj prywatne przedsiębiorstwa, którym na zasadzie przetargu zlecono budowę nowoczesnych nawierzchni na poszczególnych ulicach, przystąpiły do robót związanych z przebudową ulic.

Na ul. Główną od Piotrkowskiej do ul. Wileńskiej i z przebudową ulic z kostki bazaltowej.

Również w dniu wczorajszym podjęte zostały prace nad ułożeniem nawierzchni z kostki bazaltowej na dalszym odcinku ulicy Rzgowskiej od Piasecznej do Placu Reymonta. Tory tramwajów w tym miejscu przełożone zostały czasowo na bok częściowo na chodnik.

### AMBULATORIJA POMOC LEKARSKA DLA RODZIN REZERWISTÓW

Na skutek zarządzenia prezydenta miasta Łodzi Wydział Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego wydał odpowiednie instrukcje wszystkim przychodniom miejskim w korzystaniu z pomocy ambulatoryjnej pomocy lekarskiej bez ograniczenia zgłaszającym się członkom rodzin tych osób, które powołane zostały na ćwiczenia wojskowe, a nieposiadającym uprawnień w Ubezpieczalni Społecznej.

Członkowie tych rodzin mają pierwszeństwo w korzystaniu z pomocy ambulatoryjnej na podstawie zaświadczenia, wydawanego przez Wydział Wojskowy Zarządu Miejskiego.

Zarządzeniem objęte zostały również osoby obłożnie chore i położnice, dla których zorganizowana została bezpłatna pomoc lekarska i pielęgniarska w domach.

### POBÓR ROCZNIKA 1918

a) Dnia w sobotę dnia 20 bm. winni się stawić do przeglądu wojskowego:

Przed komisją poborową Nr. 1 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1918 zamieszkałym na terenie 3 ko misariatu PP. o nazwiskach na literę K do Ko.

Przed komisją poborową nr. 2 (Al. Kościuszki 19) poborowi rocznika 1918 zamieszkałym na terenie 4 komisariatu PP. o nazwiskach na literę K. M.

Zgłaszający się do przeglądu wojskowego winni posiadać dowód osobisty, zaświadczenie o rejestracji wojskowej, świadectwo szkolne i zawodowe.

### DYZURY APTEK.

a) Nocy dzisiejszej dyżurują apteki:  
L. Stecel Limanowski 37, S. Jankiewicz Stary Rynek 9, T. Staniulewicz Pomorska 91, A. Brokowski Zawadzka 45, B. Gluchowski, Narutowicza 6, St. Hamburg i Ska Główna 50, L. Pawłowski Piotrkowska 307.

### NA WIOSENNY URLOP

1 MAJA — 18 CZERWCA

DO WSZYSTKICH CELNIEJSZYCH KRAJOWYCH

## LETNISK I UZDROWISK

na tanie pobyty ryczałtowe L. P. T.

KARTY UCZESTNICTWA WYDAJE

## FRANCOPOL

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 104-a

TEL. 240-40

### ANDREW SOUTAR.

# NOC ZGRÓZY

71

Przekład autorstwa  
angielskiego.

Więc zżymał się i cierpiał. W końcu w poczuciu obowiązku względem rodu zaprzagnął śmierci bezpłodnej żony, ale okoliczności były tego rodzaju — prawo nie uznaje dymy rodowej — że otwarcie nie mógł się ożenić drugi raz w obawie przed władzami, które by zaczęły zaraz dochodzić przyczyny śmierci pierwszej żony.

Coś kapie, kapie, kapie. To izy nieszczęśliwej. To ostrzeżenie dla okrutnika.

Lord nadstawił ucha, poczem mówił dalej:

— Postanowił znaleźć kobietę, która by mu zastąpiła zmarłą żonę i może obdarzyła upragnionym synem. W okresie czekania postarabły się zatrzeć przed władzami swój czyn, niepojęty dla ciasnych umysłów.

Kapie. Kapie. Kapie.

I znów to łkanie — łkanie udęconego widma.

— Rozumie się, byłby zmuszony pokazać światu podstawaną żonę i ogłosić o urodzeniu potomka... Jakaś ty piękna w tej sukni Janith! Ona ogromnie lubiła te suknie!

Janith zmartwiła. Zrozumiała. Lord Dargot przedstawił jej się w całej ohydzie swej zbrodniczej duszy.

Noc posłubna!

Plan lotra był aż nadto jasny, aż nadto oczywisty. Duma rodowa stała się manią, obłędem. Był gotów na wszystko, byle osiągnąć cel swych marzeń, cel swych ambicji.

— Matko! — modliła się w duszy Janith. — Daj mi siłę. Ratuj mnie!

Wypatrzyła, jak jej się zdawało, sposobną chwilę. Jedną świecę wypaliła się więcej niż do połowy. Żar lichtarza sprawił, że kłopot spadł na podstawkę. Janith uniosła się na krześle, by zdusić płomień i — nagle rzuciła się ku

Pomoc Zimowa za pomocą środków dostarczanych przez społeczeństwo. Trzeba stwierdzić na ogół, że większa część społeczeństwa z obowiązku tego wywiązuje się dobrze. Są jednak w dalszym ciągu całe odłamy, które stale i uporczywie uchylają się od świadczeń. Ostatnie sprawdzania Pomocy Zimowej wykazują np. znaczny spadek świadczeń od handlu i od wolnych zawodów. Objaw ten jest tym więcej nie zrozumiały, że przecież koniunktura poprawiła się znacznie. Wytłumaczyć więc można to jedynie brakiem zrozumienia dla doniosłości akcji pomocy zimowej.

Stanowisko to, o ile nie ulegnie zmianie, musi być stanowczo potępione. Zaległości świadczeń na pomoc zimową muszą być bezwzględnie wpłacone, by akcja ta mogła być doprowadzona do końca.

Setki tysięcy dzieci, dla których pomoc zimowa urzędza w lecie kolonie i półkolonie, łaknie słońca i powietrza. Zapewni im to tylko regularny dopływ dotychczas niewpłaconych świadczeń.

Akcja Pomocy Zimowej trwa zasadniczo do końca maja. Należy to rozumieć w ten sposób, że zaległości nie wpłacone do



## Chciał się pozbyć rywala i złożył za niego podanie do wojska

w.) Przed Sądem Okręgowym w Łodzi, znalazła się wczoraj bardzo ciekawa sprawa na tle wzajemnej walki dwóch mężczyzn o miłość kobiety.

Na ławie oskarżonych zasiadł mieszkaniec Aleksandrowa 26-letni Karol Edward Libich pod zarzutem fałszerstwa dokumentu.

Sprawa przedstawiała się następująco: W dniu 8 lutego 1939 r. do Ottona Klajbera w Aleksandrowie przyszło pismo z P. K. U. — Łódź — Powiat, zawiadamiające go, że jego podanie z 13 stycznia 1939 r. w sprawie wcześniejszego wcielenia go do

wojska, zostanie uwzględnione w miarę możliwości. Otto Klajber nigdy nie składał podobnych podań, przeto czym prędzej udał się do urzędu w celu wyjaśnienia.

Dowiedział się, że istnieje tam „jego” podanie z „jego” podpisem. Ponieważ kategorycznie zaprzeczył, aby on wysłał to podanie, władze natychmiast przeprowadziły dochodzenie, które ujawniło ciekawe szczegóły.

Od dłuższego czasu Karol Libich i Otto Klajber kochali się w jednej kobiecie. Obaj wiedzieli o tym.

Libich, chcąc się pozbyć rywala, napisał w jego imieniu podanie do władz wojskowych o wcielenie go do wojska i podpisał je nazwiskiem Klajbera.

Był przekonany, że gdy weźmą rywala wcześniej do odbycia służby to on zostanie panem sytuacji.

Plan się nie udał i Karol Libich zasiadł na ławie oskarżonych.

Do winy przyznał się.

Sąd po przeprowadzeniu przewodu skazał go na 6 miesięcy więzienia z zawieszaniem.

Rozprawie przewodniczył s. Miętkiewicz, oskarżenie wnosił prok. Anc.

tego czasu będą ściągnięte przy pomocy środków koniecznych.

W pierwszym zaś rzędzie na postępowanie opornych płatników społeczeństwo zareaguje opublikowaniem „czarnej listy”. Wypróbowana i bardzo wskazana metoda.

## O zatrudnienie bezrobotnych sezonowców występuje związek zawodowy „Praca”

W sali Związku Zawodowego „Praca” odbyło się wielkie zebranie robotnicze. Po wysłuchaniu sprawozdań z akcji robotników sezonowych zebrani powzięli następującą rezolucję.

„Domagamy się bezwzględnego zatrudnienia pozostałych bezrobotnych sezonowców do dnia 1 czerwca br., zaznaczając, że o ile w tym terminie sezonowcy nie zostaną zatrudnieni, pozbawi się ich prawa do zasiłków z Funduszu Pracy;

„Zebrani domagają się od większości rządzącej zwolnienia konferencji w celu omówienia warunków zgłoszonych przez związek zawodowy.

## Magistrat łódzki podpisał umowę ze Zrzeszeniem Artystów Teatrów Miejskich

Jak donosi Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego w dniu 17 bm podpisała została umowa na prowadzenie teatrów miejskich w Łodzi pomiędzy Zarządzeniem Miejskim a przedstawicielami Zrzeszenia Artystów teatrów w osobach pp.: Pietraszkiewicz, Biesiadecki i Modrzejewski.

Umowa posiada moc obowiązującą do końca bieżącego sezonu teatralnego.

## Łódź na zjeździe przeciwgruźliczym w Gdyni w dniach 27 28 i 29 b.m.

W dniach 27, 28 i 29 bm obradować będzie w Gdyni ogólnopolski zjazd przeciwgruźliczy. Omawiane będą trzy tematy główne a mianowicie: temat biologiczny — wpływ jądów gruźliczych na organizm; kliniczny — o różniczkowaniu przy chorobach płucnych, społeczny — walka z gruźlicą na wsi.

Z Łodzi na zjazd wyjeżdża szereg lekarzy. W imieniu Zarządu Miejskiego udają się na zjazd gdyniński dr. Bolesław Mis-

### KOMUNIKAT.

W związku z pogłoskami, jakoby zdarzały się wypadki, iż rodziny rezerwistów nie są właściwie traktowane, Prezydium Federacji P.Z.O.O. w Łodzi komunikuje: na plenarnym posiedzeniu Zarządu Wojewódzkiego Federacji Polskich Związków... Obrońców Ojczyzny w Łodzi, z dnia 7 maja 1939 r. postanowiono przypomnieć wszystkim Związkom b. wojskowych na terenie województwa o obowiązku roztoczenia specjalnej opieki moralnej i prawnej nad rodzinami rezerwistów. Nad wypełnieniem tego obowiązku czuwać Zarządy wszystkich Federacji P.Z.O.O. powiatowych (grodzkiach). Wzywa się jednocześnie wszystkich obywateli, by w wypadku stwierdzenia skrzywdzenia, czy też niewłaściwego traktowania rodzin rezerwistów komunikowano o tym Związkom b. wojskowych, względnie Zarządowi Federacji P.Z.O.O.

### KRADZIEŻE.

Kowalska Regina, robotnica, zam. przy ul. Karpackiej 20, zameldowała, że podczas jej nieobecności nieznanymi sprawcy do stali się do jej mieszkania przy pomocy otwarcia drzwi wytrychem i skradli jeden garnitur męski wartości 100 zł.

Magdzicki Jerzy, biurolista, zam. przy ul. Zeligowskiej 13 zameldował, że nieznanymi sprawca skradł z niezamkniętego przedpokoju jedno pałto i kapelus, ogólną wartość 35 zł.

Ciejka Piotr, zam. przy ul. Kilińskie-go nr. 152, zameldował policję, że w nocy nieznanymi sprawca skradł mu z budki ulicznej cukierki i lody ogólnej wartości 10 zł.

### NAJECHANIE.

Cieplucha, zam. przy ul. Felszyńskiego nr. 17 w dniu 18 maja br. o godz. 21.30 na ul. Pabianickiej róg Wólcząskiej został najechnany przez taksówkę prowadzoną przez szofera nieznanego nazwiska, który zbiegł. Cieplucha Mieczysław wskutek najechania doznał lekkiego uszkodzenia ciała. Wezwany lekarz pogotowia udzielił mu pomocy lekarskiej, pozostawiając go na miejscu.

drzwiom. Było jej już wszystko jedno, co tam może być w korytarzu, byle uciec przed tym strasznym człowiekiem, schronić się gdziekolwiekby.

Otworzyła drzwi i wpadła w ciemny korytarz.

Dargot poskoczył za nią.

Ale stało się coś niesłychanego. Wiotki głos, który kwilił cały wieczór, odezwał się ponownie, tym razem zabrzmiał tak donośnie, że poszły echa po całym domu:

— Boli, boli, Adrianie! Odstąp! Zaczekaj!

Janith odwróciła się i oparła plecami o ścianę na wprost drzwi do jadalni. Dargot stanął w progu, ale choć blask świec padał prosto na dziewczynę, zdawał się jej nie widzieć.

Oparł się o framugę i chwilę tak stał, poczem zakrywszy oczy dłońmi, zawrócił chwilem w głąb sali jadalnej.

Janith rzuciła się do ucieczki, ale czyż mogła wiedzieć, którądy uciekać? Skrzyła w lewo. W korytarzu było ciemno, więc się potykała. Skrzyła w prawo i znów biegła, potykając się. Gdyby mogła znaleźć frontowe drzwi, nie zawróciłby jej wicher, nie spłoszyła ulewa, ale wśród nieprzenikniętych ciemności, z duszą na ramieniu, nie mogła się zorientować w rozkładzie domu.

Stała.

Wydało jej się, że usłyszała nieznanego głosu.

Wzburzona wyobraźnia wskrzesiła dramat o zdradzie i meksykańskim klasztorze, Janith ogarnął strach przed srebrnym sztyletem, który spada z powietrza.

Poczula lodowaty cios między łopatkami. Serce w niej zastęzło. Stała jak słup — z ciemnością w oczach. Ale ponieważ twoga pozbawiła ją przytomności umysłu, nie widziała nic, choćby w korytarzu było jasno jak w

dzień. Czuli krople ściekające po plecach. Zaczęła się modlić na głos, nie dbając o to, czy kto usłyszy. Podniosła rękę, by wyciągnąć sztylet z rany. Rana nie bolała. Palce nie natrafiły na sztylet, a jednak poczuła pod nimi wilgoć.

Kap-kap-kap!

Odetchnęła dziękczynnie, zrozumiałwszy wreszcie, że wyobraźnia spletała jej figla. Kapanie, które dochodziło z głębi domu z przerwami przez cały wieczór, nie miało nic wspólnego z krwią i upiorami. Po prostu deszcz zaciekał przez dziurawy dach.

Modląc się półgłosem, posunęła się odważnie dalej ciemnym korytarzem.

Raptem okropny widok osadził ją w miejscu, stłumiwszy na chwilę bicie serca. W czarnym mroku na wysokości jej wzroku płonęła para wielkich świetlistych, groźnie wyzywających oczu. W pierwszym momencie Janith pomyślała o niemowle-Goby'm, który krążył po strasznym domu jak widmo.

Złoczywszy ręce zawołała błagalnie:

— Proszę mnie puścić. Proszę mi pozwolić wyjść z tego okropnego domu. Wypuście mnie na dwór, Goby. Będę się za was modliła.

Ku jej nieopisanie twarde oczy przysunęły się bliżej i w ich świetlistych orbitach zagrały czerwone błyski furii. Ręka — dwie ręce chwyciły ją za włosy. Krzyknęła przeraźliwie, lecz nawet w tej złowrożej chwili nie zapomniała ścisnąć w palcach krzyżyka z kości słoniowej.

Upiornie ręce puściły i Janith usłyszała trzepot skrzydeł. Doznała niewymownej, niezapomnianej ulgi. Coś musnęło ją po twarzy. Zasłoniła instynktownie oczy. Skrzy-

### Wystawa Oświaty Pozaszkolnej w Łodzi zorganizowana zostanie przez Zarząd Miejski w miesiącu czerwcu

Staraniem Wydziału Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego w Łodzi zorganizowana zostanie wystawa oświaty pozaszkolnej. Otwarcie jej nastąpi w dniu 11 czerwca r. o godzinie 12 w południe w salo-

koncerty i przedstawienia teatralne oraz poranki literackie, akcje oświatową i wychowawczą miejskich muzeów.

Organizacją wystawy zajmuje się Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego.

## Trzeba być pilnym na morzu Niezapomniany czyn marynarzy francuskich

Stara to prawda, że nie wygrywa się wojny na morzu cudzymi rękami. Jest ona aktualna zawsze i wszędzie, gdzie tylko jest dość wody pod stępką okrętu. Słowem, aby móc nie tylko skutecznie bronić wybrzeża, ale też nadać mu charakter strategicznie czynny, aby utrudniając przeciwnikowi działania, ułatwić je jednocześnie własnej sile zbrojnej na lądzie, trzeba być silnym i sprawnym na morzu.

Poniższy przykład historyczny z niedawnych czasów wskazuje jasno, że istnienie marynarki wojennej decyduje zawsze o rezultacie, w sensie dodatnim, czy ujemnym; zależnie od tego, czy marynarkę rozbudowano odpowiednio do potrzeb kraju, czy też przeciwnie zaniedbano, lub poniechano jej tworzenia, uważając to za nadmierny wysiłek. Nie ulega wątpliwości, że takie „oszczędzanie wysiłków” dla morza doprowadzało zawsze do klęski... na lądzie...

Dn. 5 października 1915 r. wojska austriackie wspomaganie przez poważne oddziały Niemców rozpoczęły wielką ofensywę przeciw Serbii. W 5 dni później Bułgaria, której nie dotadano dla spraw trójporozumienia pozyskać, zaatakowała Serbów od tyłu, przylączwyszy się do mocarstw centralnych. Grecja, której rząd Venizelosa miał przeciwko sobie większość germanofilską na dworze, nie zdolała wypełnić w stosunku do Serbii zobowiązania wzajemnej pomocy. Serbia pozostawiona więc została samej sobie. Mimo wielkiej dojrzałości żołnierza serbskiego, jasnym się stało, że opór Serbów nie może trwać długo. Sędziwy król Piotr oraz syn jego Aleksander wołali wielkim głosem o bezpośrednią pomoc wojskową. Mimo, iż pomoc ta była zupełnie możliwa ze względu na całkowite panowanie floty angielskiej i francuskiej na Adriatyku, sztaby Ententy dzięki dyplomatom nie mogły zdobyć się na rychłą i śmiałą decyzję. Dopiero 13 listopada 1915 roku sprzymierzone państwa Ententy zdecydowały się na pomoc w ratowaniu armii serbskiej od ostatecznej zagłady, pomoc w ewakuacji jej poza granice kraju, bo o czynnej pomocy militarnej nie mogło być już mowy. Tymczasem po bezdrożach, w okrutnym zimnie, bez strawy, odzieży i amunicji wojsko serbskie cofało się krok za krokiem, walcząc z honorem. Flotylla kontrtorpedowców francuskich i włoskich przybyła do Durazzo w samą porę, by zabrać starego króla Piotra wraz z garścią bliskich i przewieźć do stosunkowo bezpiecznej Valony. Książę Aleksander w Skutari walczył ostatkiem sił.

Około 160 tysięcy Serbów znalazło się w ten sposób na wybrzeżu albańskim, przy czym połowę prawie stanowili chorzy, ranni, albo uchodźcy cywilni. Zadanie ewakuacji nie było łatwe, tym bardziej, że pod wpływem osiągniętych sukcesów flota austriacko-węgierska nabrała zaczepnego ducha. Na szczęście dyplomaci Ententy pogodlili się jakoś, a wojskowi mogli zacząć działania.

Dn. 9 stycznia Francuzi zajęli Korgu, przygotowując grunt pod ewakuację armii serbskiej. W Brindisi i w portach okolicznych skoncentrowano flotę transportową. Nad całością czuwało około 70 okrętów wojennych. 22 stycznia 1916 roku Austriacy zajęli Skutari, po czym dwa okręty francuskie w ostatniej chwili zabrały ze St. Jean di Medua 400 żołnierzy serbskich. W cztery dni później rozpoczęto wreszcie systematyczne zaokręgowanie w Valonie. 30 stycznia 33 tysiące Serbów i Czarnogórców

ostaje już ewakuowanych, częściowo na Bizerzy, Marsylii i na Korsyke. Ewakuacja, dokonana dosłownie pod ogniem nieprzyjaciela i wobec stałego zagrożenia transportów przez okręty, odbyła się, była wyczerpanym na wielką miarę. Ale mężowie stanu myśleli o wiele wolniej od żołnierzy, a jeszcze wolniej zgadzali się między sobą na cośkolwiek, mimo iż odwrót serbski przybrał charakter tragiczny.

Co w tych wszystkich pertraktacjach, konferencjach robi marynarka wojenna? Działa! to działa owocnie, mimo, że dyplomacja utrudnia jej zadanie. Marynarka fran-

### Gdyńskie firmy rybackie na Targach Poznańskich

Podobnie jak w latach ubiegłych, również w tegorocznych międzynarodowych Targach Poznańskich wzięły udział kaszubskie przedsiębiorstwa handlowe: Antoni Budzisz i „Polska Ryba” z portu rybackiego w Gdyni.

Wymienione firmy wystawiały w Hali Przemysłu Spożywczego śledzie i ryby wędzone, marynaty i konserwy, również filety rybne z dorsza oraz paszety z wątroby dorsza.

W celu wzmocnienia spożycia ryb morskich w zapleczu przy stoiskach gdyńskich firm rybackich kolportowano w porozumieniu z Morskim Instytutem Rybackim w Gdyni — materiał propagandowy oraz broszury o przyrządzaniu potraw rybnych, co spotykało się z wielkim zainteresowaniem ze strony publiczności.

Nad stoiskami wędzarników kaszubskich widniało zachęcające hasło: „Frontem do morza — Zapraszamy na przekąski rybne z polskiego Bałtyku”. Inicjatywa przemysłowców gdyńskich jest godna uwagi.



### Wielki zjazd Z. O. R. rozpoczął się dzisiaj

Dzisiaj i jutro odbywa się w Radomsku Zjazd Delegatów Kół Związku Oficerów Rezerwy Okręgu Łódzkiego organizowany pod hasłem: „Wrogów pobijemy — Rodaków wywołimy”.

Na zjazd ten przybędą jako przedstawiciele władz: wojewoda łódzki p. Henryk Józewski, d-ca O. K. gen. bryg. Wiktor Thommee, d-cy dywizyj oraz wielu innych. Obecni na zjeździe będą również: prezes ZOR wicepremier ppor. rez. inż. Eugeniusz Kwiatkowski, prezes Zarządu Głównego ZOR gen. bryg. Roman Górecki.

Ważniejsze momenty uroczystości transmitowane będą przez radio.

- Program zjazdu przewiduje:
dzisiaj 20,5. zawody strzeleckie,
21,5. godz. 8 rano — zbiórka Organizacji, przegląd i powitanie przedstawicieli władz,
godz. 9,30 — złożenie wieńców na grobie Telefóra Mickiewicza, powstańca 1863 r. oraz na bratniej mogile poległych legionistów na starym cmentarzu;
godz. 10,30 — nabożeństwo w kościele parafialnym;
godz. 11,15 — przekazanie Armii samolotu i sprzętu wojskowego ufundowane go przez ziemię radomszczańską, po którym nastąpi Defilada;
godz. 12,30 — uroczyste otwarcie zjazdu w sali gimnazjum im. F. Fabianiego;
godz. 14 — żołnierski obiad w sali Rady Miejskiej;
godz. 16-19 — obrady wewnętrzne i zakończenie zjazdu.

TEGO JESZCZE NIE BYŁO. Niebawmy sukces osiągnęła kolektura J. Wolanowa dnia 15 bm. Oto dnia tego w kolekturze Wolanowa padły trzy wielkie wygrane zł. 75.000.— na nr. 167224. zł. 50.000.— na nr. 26648 i zł. 50.000 na nr. 156999. Jest to szczęśliwy przypadek nie notowany dotychczas. Szluszne przede jest twierdzenie ogółu, że „Wolany wzbogaca”. Waryskie to wygrane przypadły pracownikom biurowym, drobny kupcom i dwu ziemianom, a podział losów na płatki zwiększył liczbę osób u-szczęśliwionych. (Wr.)

### Ogólnopolski Zjazd Lekarzy Związkowych rozpoczyna się dzisiaj w Łodzi

Dzisiaj, w sobotę, dnia 20 maja r. o godzinie 14-ej, w lokalu Polskiej YMCA w Łodzi, przy ul. Traugutta 3, odbędzie się Zjazd Lekarzy Związkowych, zorganizowany przez Zarząd Główny, poświęcony zagadnieniom lecznictwa zbiorowego.

Porządek dzienny Zjazdu:
1) dr. Alkiewicz (Poznań) — Stosunek Związku Lekarzy P.P. do zbiorowego lecznictwa. 2) dr. Stępański (Warszawa) — Organizacja lecznictwa w ubezpieczalniach społecznych. 3) dr. Owczarewicz (Warszawa) — Ubezpieczalnie społeczne a ubezpieczalnie państwowe. 4) dr. Rodziewicz (Warszawa) — Organizacja pomocy lekarskiej dla pracowników państwowych. 5) dr. Witaszek (Poznań) — Organizacja pomocy lekarskiej dla pracowników rolnych. 6) dr. Dłużniowski (Lublin) — Organizacja pomocy lekarskiej w samorządach. 7) dr. Bagdat (Warszawa) — Ubezpieczenia państwowe.

W przerwie zwiedzanie Wystawy farmaceutycznej, prasy lekarskiej i zdrojowisk urzędzonej w sąsiedniej sali.

Również dzisiaj o godz. 22-ej odbędzie się Raut w salach Stowarzyszenia Spiewaczego w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada 21 dla członków Związku i ich Rodzin przybyłych na Zjazd i Walne Zebrania, zorganizowany przez Okręg i Oddział Łódzki Związku Lekarzy Państwa Polskiego oraz Polskie Towarzystwo Społeczno-Lekarskie w Łodzi.

Jutro (w niedzielę) w sali Polskiej YMCA o godz. 14-ej odbędzie się XX Doroczne Walne Zebranie Związku Lekarzy Państwa Polskiego.

### Powstanie organizacji importerów śledzi i innych ryb morskich w Gdyni

W ub. sobotę, odbyło się w Izbie Przemysłowej - Handlowej w Gdyni, pod przewodnictwem Prezesa Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu p. T. Marchlewskiego, organizacyjne zebranie Sekcji importerów śledzi i innych ryb morskich.

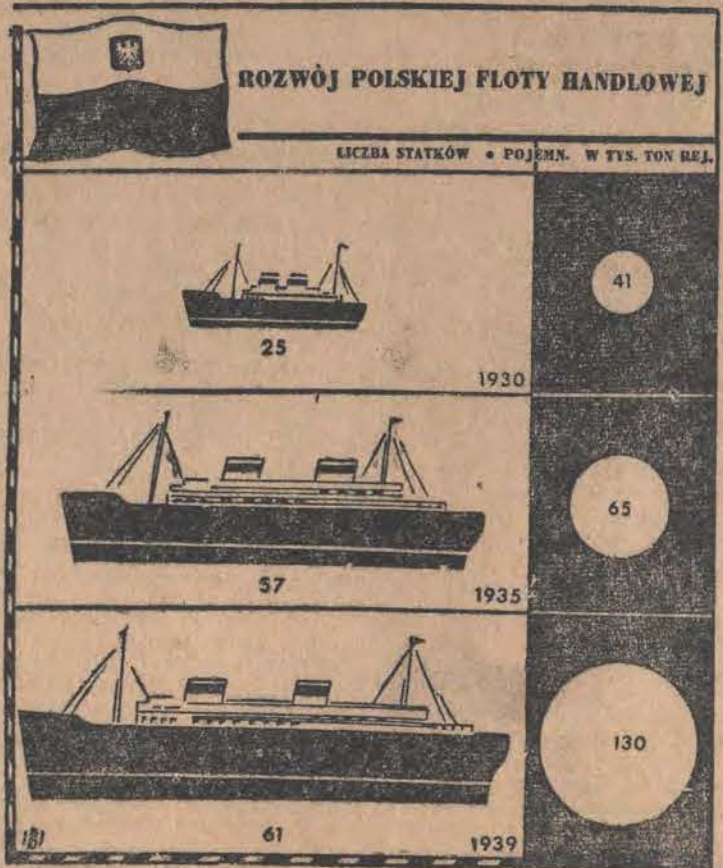
Po zagajeniu posiedzenia przez p. Radę Br. Kentzera, genężę wysiłków Związku Towarzystw Kupieckich w kierunku organizacyjnego ujęcia handlu w dziedzinie importu i eksportu przyjął p. Dyrektor J. Grzywacz. Z kolei p. Prezes T. Marchlewski zobrazował zadania i cele tworzącej się organizacji, podając w obszernym referacie do wiadomości zebranych wyniki konferencji Związku Izby Przemysłowo-Handlowych w Warszawie, zgodnie z którymi punkt ciężkości w zakresie handlu importowego śledziami zostanie przesunięty do Gdyni. Nawiązując do przemówienia p. Marchlewskiego, Dyrektor Izby Przemysłowo - Handlowej p. Mgr. J. Kawczyński dał wyraz przychylnemu ustosunkowaniu się samorządu gospodarczego do każdej tego rodzaju inicjatywy, stanowiącej pomyślny przejaw w organizacji importu, zgodnie z postulatami odbytej niedawno Konferencji Importowej.

Na szerokie możliwości współpracy no-wotworzącej się organizacji z Radą Interessantów Portu w Gdyni wskazał następnie Dyrektor Rady p. Dr. Kasprówicz, podkreślając przychylny ustosunkowanie się gdyńskich sfer portowych do pierwszego tego rodzaju kupieckiego związku branżowego. Bardzo życzliwe stanowisko władz rybackich do wymienionej organizacji importerów śledzi podkreślił obecny na posiedzeniu Naczelnik Morskiego Urzędu Rybackiego p. Hryniewicki.

Referaty o handlu śledziowym oraz wplywające z nich wnioski przedstawił Dyrektor Häusler i Dyrektor Żebrowski.

Po przedyskutowaniu i przyjęciu regulaminu Sekcji Importerów Śledzi, przystąpiono do wyboru zarządu, w skład którego weszli pp.: Dyrektor Häusler, Dyrektor Żebrowski i Dyrektor Tomulewicz. Ko-

misję Rewizyjną stanowią pp.: Dyrektor Henryk Tetzlaff, Dyrektor F. Marchlewski i Dyrektor Zdrojewski. Do organizacji importerów śledziowych wstąpiło kilkanaście poważnych przedsiębiorstw, zainteresowanych w imporcie śledzi i innych ryb morskich. Związek Importerów Śledzi i innych ryb morskich poza momentem organizacji branżowej handlu importowego, ma także na celu unarodowienie handlu w tej branży w porcie gdyńskim.



Polska flota handlowa nie jest dziś jeszcze wielką potęgą w porównaniu ze światową flotą morską 130,000 ton rejestrowanych polskich statków, wobec przeszło 66 milionów ton światowej floty handlowej nie może dać pojęcia o wysiłku Polski w tej dziedzinie.

Dla oceny dorobku naszego na morzu trzeba przykładać inne zupełnie kryteria. Polska zaczęła budować swą flotę od początku podcazas, gdy na dorn-bek państw morskich składały się całe stulecia. Każdy rok jednak przynosi w tej dziedzinie poważne zdobycze i obecnie już Polska posiada regularną komunikację z najważniejszymi punktami handlowymi świata.



### INTERESUJĄCA IMPREZA SPÓŁDZIELCZA.

W najbliższą niedzielę, dnia 21 maja r. w Teatrze Geyera w Łodzi, ul. Piotrkowska 295, Międzyszkolny Komitet Spółdzielni Uczniowskich Szkół Średnich m. Łodzi organizuje Poranek Spółdzielczy pod hasłem „Młodzi spółdzielcy — staremu pokoleniu”.

Program Poranku przewiduje przemówienia oraz część wokalną - muzyczną. Poranek o godz. 11-ej rano.

Wstęp bezpłatny.

Impreza ta ściąganie niewątpliwie szerokiego koła spółdzielców łódzkich, które do współpracy z młodzieżą przywiązuje dużą wagę.

### UKARANY LICHWIARZ.

(a) Abram Zajdengart trudnił się dyskontowaniem weksli, jak również pożyczkami gotówką na procenty.

W grudniu 1938 r. Łajzer Wolfman zam. przy Starym Ryнку 8 pożyczzył od Zajdengarta 500 zł.

Ponieważ Wolfman już poprzednio pożytywał i nie bardzo wywiązywał się z płatności, a nawet w chwili pożyczania 500 zł był winien jeszcze część poprzednio pożytywaną sum. Zajdengart postawił trudne warunki, żądając za miesiąc 10 procent sumy.

Wolfman zgodził się pozornie, ale następnie gdy przyszło do płatności a po 3 miesiącach procenty urosły do 200 złotych odmówił zapłaty i zawiadomił policję. W wyniku dochodzenia Zajdengart pociągnięty został do odpowiedzialności karnej.

Wczoraj Sąd Grodzki w Łodzi po rozpoznaniu sprawy skazał 31-letniego Abrama Zajdengarta na 6 mies. więzienia, zawiązując wykonania kary.

## Częsta kąpiel to zdrowie.

Wiedzieli już o tym rzymianie, że czystość ciała — to podparcie siły i przeciwstawienie się tak licznym i tak stale groźącym nam chorobom. Kąpiel to niezawodny środek do zachowania czystości i pogody ducha do późnej starości. Częsta kąpiel to potrzeba kulturalnego człowieka. Do zaspokojenia tej tak ważnej potrzeby mamy stale mało czasu i dlatego zaniedbując pielęgnację własnego ciała, sami siebie szkodziemy.

Dawniej tylko bardzo zamożne sfery społeczeństwa mogły pozwolić sobie na przyjemność zaopatrzenia się w ciepłą wodę, mając do swej dyspozycji służbę. Dziś natomiast, dzięki nowoczesnym środkom techniki, to rzeczy są już coraz bardziej dostępne i dla szerszego ogółu ludności.

Posiadanie własnej łazienki już dawno przestało być luksusem, a uważane jest za jeden z podstawowych warunków higieny i niezbędnym wymogiem życia codziennego. Nie wystarczy jednak posiadać łazienkę, musi ona być tak urządzona, aby można było skorzystać z niej w każdym czasie, tj. o każdej porze przystąpić do ciepłej kąpieli, lub zagrzać wodę do mycia, w sposób łatwy, szybki i oszczędny. Temu warunkowi czyni zadość jedynie: piec kąpielowy gazowy.

Gdy jesteśmy po ciężkiej codziennej pracy lub po podróży i pragnielibyśmy się wykąpać, to sama myśl rozpalania pieca węglowego i czekania aż się woda nagrzeje budzi w nas niechęć do tej czynności. Wobec czego rezygnujemy z kąpieli i kładziemy się do łóżka nie odświeżeni. Mając jednak łazienkę gazową nie namyślamy się ani chwili: zapalenie jednej

zapalki i odkręcenie kurka do wody i deugiego do gazu daje możliwość przygotowania kąpieli w ciągu 15 minut. To samo przygotowanie ciepłej kąpieli, lub ciepłego natrysku możemy mieć po wstaniu z łóżka bez straty nadmiernej ilości czasu i przy minimalnych kosztach.

Niekiedy podnosi się jako rzekomą zaletę pieców kąpielowych na węgiel, że równocześnie ogrzewają łazienkę w zimie. Zapomniła się jednak przy tym, że piec to ogrzewają łazienkę nie tylko w porze zimowej, ale także i w najupalniejszym lato, kiedy łazienka staje się właściwie nie do użytku z powodu panującego w niej gorąca. Najnowsze badania lekarzy wykazały, że przeważająca większość wypadków zaszaleniec i obłędu w łazienkach spowodowana jest temperaturą zbyt wysoką powyżej 24 st. C. i zbyt dużą zawartością pary. Przy piecu gazowym oczywiście ani takie nagrzanie powietrza w łazience, ani też wytworzenie się nadmiernej ilości pary nie jest możliwe.

Cóż wobec tego robić w zimie, skoro budowniczcy tak usytuował łazienkę, że jest zimna? Oto z pomocą przyjdzie tu nam gazowy piec. Mamy przecież cały szereg piecyków gazowych, różniących się wielkością i dających możliwość szybkiego nagrzania łazienki.

(Chcielibyśmy nie kąpie się wcale, a dłużej co-dziennie). Wje mają możliwość tak łatwego przyrządzenia sobie kąpieli przy pomocy doskonale pomyslanego pieca kąpielowego na gaz — kąpimy się często, a do późnej starości będziemy rześcy i zdrowi.

# ZŁOTE UŚMIECHY FORTUNY.

Pełna tabela wygranych 4 -ej Loterii Państwowej.

CIĄNIENIE PIERWSZE.

10.000 zł — 2915
15.000 — 87851
10.000 — 76813
5.000 — 29359 78337 111345 147879
2.500 — 12015 21110 21665 30961

PO ZŁOTYCH 250

238 99 620 37 756 90 1106 62 81 85 131 289
350 73 422 52 34 660 84 98 708 958 2118 223
377 449 525 87 698 747 61 64 815 33 62 904 46

CIĄNIENIE DRUGIE.

20.000 zł — 108569
15.000 zł — 132917
10.000 zł — 22524 51120
5.000 zł — 22469 43736 46638 96292

Wygrane po 250 złotych.

32 51 279 488 562 92 607 793 904 21 72
1003 345 432 68 658 734 70 967 2152 204 71
404 605 748 88 928 8081 62 86 96 178 202

WYGRANE W ZAKOPANEM

66% zniżki przy powrocie
Zapisy i informacje
Wagons - Lits // Cook
Łódź, PIOTRKOWSKA 68
telefon 170-77.

RYNEK PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH W ŁÓDZI

Belgia 90.75 90.97 90.53
Berlin 213.07 212.01
Gdańsk 100.25 99.75

WARSZAWSKIE

Belgia 90.75 90.97 90.53
Berlin 213.07 212.01
Gdańsk 100.25 99.75

Banki i instytucje

Bank Polski 110.00
Cukier 36.50
Węgiel 34.50

PAPIERY PROCENTOWE

Wewnętrzna 60.50
Instytucyjna 1 em. 80.00
Instytucyjna 2 em. 81.00

Wartości i dane

120.60 91 282 342 447 605 25 87 121015 42
108 84 208 72 473 880 617 854 76 112047 474 78
539 606 66 811 38 907 32 123008 68 200 47 523

# EXPRESS GOSPODARCZY

## Czy zostanie wykonane plan motoryzacyjny na rok 1939?

P. Wiceminister Inż. Piasecki w swoim wywiadzie prasowym, udzielonym w styczniu roku bieżącego omówił plan motoryzacyjny na rok 1939 stwierdzając, że wytwórczość krajowa samochodów to jest produkcja i montaż, pokryje w roku bieżącym prawie 85 proc. zapotrzebowania. Przepuszczalna produkcja samochodów w roku bieżącym miałyby wynieść: Państwowe Zakłady Inżynierii wyprodukowałyby 4.400 samochodów, Lilpop 5.400 sztuk samochodów, Wspólnota Interesów — 3.000 sztuk samochodów. Przepuszczalny zbył samochodów wynosiłby w kraju w roku bieżącym około 15.000 sztuk, co istotnie pokryłoby wspomniane 85 proc. zapotrzebowania. Przed udzieleniem koncesji „Wspólnoty Interesów” miałyby być automatycznie wstrzymane czyste importy samochodów, co miało spowodować dalsze potanieńczenie samochodów marek i typów, produkowanych przez nowego koncesjonariusza. Miało przez to nastąpić tłumowanie i ujednolicenie taboru samochodowego w Polsce przy czym istniałyby wszystkie dane ku temu, aby postulat ten został całkowicie zrealizowany. „Wspólnota Interesów” zobowiązała się do uruchomienia w Polsce produkcji pojazdów uzupełniających naszą gamę wytwórczą, opartą na licencjach niemieckich fabryk samochodowych, a mianowicie samochodów przede wszystkim ciężarowych typu ciężkiego marki Henschel, oraz osobowych typu popularnego D. K. W., Mercedes i Steyer. W między czasie t. zn. w roku 1939 „Wspólnota Interesów” przyjęła obowiązek montażu tych samochodów w Polsce z natychmiastowym zastosowaniem do montażu maximum części składowych pochodzenia krajowego. Nie jest to takie trudne, jeżeli się zważy, że polski przemysł pomocniczy jest już na tyle rozbudowany, iż może zaspokoić znaczne nawet zapotrzebowania nowopowstałej wytwórczości tak dalece, że do samochodów D. K. W. mogłyby dostarczyć nawet i silniki. Według koncesji udzielonej firmie Lilpop miała ona w roku bieżącym przystąpić do produkcji silników samochodowych tymczasem firma ta zajmuje się wyłącznie montowaniem, na czym zarabia znaczne sumy, ale wywraca założenia planu motoryzacyjnego. Dowiadujemy się, że „Wspólnota Interesów”, która zobowiązała się do zmontowania w roku bieżącym 3.000 sztuk samo-

chodów, nie jest w stanie wykonać tego zadania nawet w 50 proc.. Z tego wynika, że „Wspólnota Interesów” chciałaby obowiązek swój wypełnić w inny sposób — montażem, a czy w obecnych warunkach ten inny sposób jest do wykonania — wydaje się bardzo wątpliwym. W sferach zainteresowanych utrzymują, nawet, że „Wspólnota Interesów” miałaby jakoby zamiar sprowadzić 1500 samochodów gotowych, a natomiast zaniechać montażu krajowego. Z uwagi na skomplikowane warunki motoryzacyjne, zainteresowane czynniki państwowe niewątpliwie wyjaśnia sprawę tego gorącego planu motoryzacyjnego. Należy natomiast pamiętać, że o budowanie montowni w Polsce ubiegają się największe marki samochodowe o zasięgu światowym i nie mamy potrzeby liczyć się z firmami które zobowiązały swoich nie dotrzymują. W kołach przemysłu samochodowego utrzymują, że „Wspólnota Interesów” zrygnęła z montażu samochodów niemieckich, a natomiast nawiąże bliższe stosunki z wielką angielską firmą samochodową Morris.

## Kredytów bankowych domaga się średni i drobny przemysł

Już od dawna przedsiębiorstwa łódzkie, szczególnie zaś należące do średniego i drobnego przemysłu włókienniczego domagają się ułatwienia im otrzymania kredytów.

Że zagadnienie powyższe jest dla tych przedsiębiorstw rzeczą bardzo ważną, świadczy chociażby fakt, iż poszczególne stowarzyszenia, względnie związki nad ciskiem swoich członków zarządy tych stowarzyszeń obecnie postawiły ponownie sprawę uzyskiwania kredytów na porządku dziennym swych posiedzeń.

gac na odpowiedniej organizacji. Najlepszą formą takiej organizacji byłoby udzielenie kredytów przy współudziale organizacyjnym stowarzyszeń gospodarczych. Następnie musi istnieć gwarancja, że udzielone kredyty przez Bank nie naraziłyby instytucji na ewentualne straty. W tym celu należałoby stworzyć fundusz rezerwy, stanowiący zabezpieczenie pożyczek udzielonych przez bank.

Przedyskutowaniu powyższego zagadnienia przez poszczególne związki, wyjdzie się, że w obecnych warunkach możliwa jest pomoc banków państwowych dla przedsiębiorstw włókienniczych. Tak np. stery zainteresowane odbyły rozmowy z władzami Banku Gospodarstwa Krajowego, które oświadczyły, że przy spełnieniu pewnych warunków, mogłyby zrealizować taką pomoc kredytową.

W pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Dalszym warunkiem byłaby ograniczenie na wysokość kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Wobec powyższego, w obecnych warunkach, w pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Wobec powyższego, w obecnych warunkach, w pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Wobec powyższego, w obecnych warunkach, w pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Wobec powyższego, w obecnych warunkach, w pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Wobec powyższego, w obecnych warunkach, w pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Wobec powyższego, w obecnych warunkach, w pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Wobec powyższego, w obecnych warunkach, w pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Wobec powyższego, w obecnych warunkach, w pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Wobec powyższego, w obecnych warunkach, w pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Wobec powyższego, w obecnych warunkach, w pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Wobec powyższego, w obecnych warunkach, w pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Wobec powyższego, w obecnych warunkach, w pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Wobec powyższego, w obecnych warunkach, w pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Wobec powyższego, w obecnych warunkach, w pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Wobec powyższego, w obecnych warunkach, w pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Wobec powyższego, w obecnych warunkach, w pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Wobec powyższego, w obecnych warunkach, w pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Wobec powyższego, w obecnych warunkach, w pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Wobec powyższego, w obecnych warunkach, w pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Wobec powyższego, w obecnych warunkach, w pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Wobec powyższego, w obecnych warunkach, w pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Wobec powyższego, w obecnych warunkach, w pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Wobec powyższego, w obecnych warunkach, w pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Wobec powyższego, w obecnych warunkach, w pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Wobec powyższego, w obecnych warunkach, w pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Wobec powyższego, w obecnych warunkach, w pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

Wobec powyższego, w obecnych warunkach, w pierwszym rządzie pomoc przedsiębiorstw średnich i drobnego przemysłu włókienniczego, musiałaby polegać na wysokości kredytów. Jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, że w obecnych warunkach nie można wymagać od instytucji bankowych nieograniczonego kredytu dla celów przemysłowych. Kredyt ten winien mieć pierwszoplanowy charakter doradczą i dzielnicę wyłącznie w wypadkach zaskrajających na uzgodnienie.

## Czy jesteś członkiem L.O.P.P.?

# Kurier sportowy.

## Święto sportu łódzkiego

**już na stadionie L. K. S.**  
Pn.) W ciągu soboty i niedzieli odbędą się w Łodzi i w powiecie łódzkiej następujące imprezy sportowe:

**SOBOTA:**  
**Piłka ręczna** — Dalsze rozgrywki o mistrzostwo Łodzi w szczyptorniaku, klasy A: szczyptorniak męski: boisko WKS od godz. 16,45; Znicz — Makabi i ŁKS — szczyptorniak żeński: boisko Wimy od godz. 18,15 Wima — Znicz 25 min. dogrywki.

**Lekka atletyka:** Mistrzostwo lekkoatletyczne męskie i żeńskie klasy B. Boisko KP Zjednoczone godz. 16.

**Hippika:** IX dzień wyścigów konnych w Rudzie Pabianickiej. Początek o godz. 15.

**NIEDZIELA:**  
**Piłka nożna:** Zawody o mistrzostwo kl. godz. 11 boisko ŁKS: ŁKS — Burza, boisko WKS: ŁTSK — PTC, boisko SKS: Szelecki KS — WKS, boisko KP Zjednoczone: KP Zjednoczone — Wima, w Pabianicach na boisku Sokola: Sokół (Pabianice) — Sokół (Zgierz). Zawody o mistrzostwo klasy B i juniorów odwołano.

**Lekka atletyka:** 2-gi dzień mistrzostw lekkoatletycznych okręgu łódzkiego męskich i żeńskich klasy B. Początek o godz. 9-ej na stadionie KP Zjednoczone.

**Piłka ręczna:** Szczyptorniak żeński o mistrzostwo klasy A: boisko Znicza godz. 10,30: Znicz — ŁKS.

**Kolarstwo:** Indywidualne mistrzostwa szosowe okręgu łódzkiego na 100 km. Start sprzed Parku Wolności w Pabianicach o godz. 8,30, oraz wyścig na 25 km. organizowany przez KS Resursę.

**Święto Sportowe:** Doroczne Święto WF i PW na stadionie ŁKS. Początek o godzinie 16.

**Tenis:** Na kortach Wimy o godz. 9 mecz drużynowy o mistrzostwo Łodzi: Wima — Piotrkowski Klub Tenisowy.

**Hippika:** X dzień wyścigów konnych w Rudzie Pabianickiej. Początek o godz. 15.

# Kurpesa nie startuje w biegu narodowym

## ze względu na eliminacje w dniu 28 bm.

Po biegu sztafetowym, Kuriera Łódzkiego rozmawialiśmy z Józefem Kurpesą, zwycięzcą okręgowego biegu narodowego i pytaliśmy go o jego start w biegu narodowym międzypokregowym w dniu 21 bm. w Warszawie.

Kurpesa oświadczył, że nie jest, w biegu tym nie weźmie udziału.

— „Termin biegu — mówi Kurpesa — jest zbyt późny, a dystans jego jest dla mnie zbyt długi. Bieganie na tak wielkich dystansach naprzelaj (7—8 km.) dobre jest w okresie bardzo wczesnej wiosny, jako przygotowanie do właściwego sezonu na żniwno. W drugiej połowie maja może tyłko zepsuć moją formę, zwłaszcza, że duże powiazki nałożył na mnie Polski Związek Lekkoatletyczny, wyznaczając mnie do pierwszych ogólnopolskich zawodów eliminacyjnych w dn. 28 maja.

W eliminacjach mam biegać przeciwko Stanisławskiemu i Winiemu na dystans 1500 mtr., od 2-ich sezonów jest moja właściwą specjalnością. Dlatego też prowadzę obecnie trening na bieżni właśnie o tym dystansie. W biegu sztafetowym Kuriera Łódzkiego chętnie startowałem,

gdyż przebiegnięcie odcinka wynoszącego niespełna 2 kilometry, wchodziło również do programu moich przygotowań do sezonu.

W tej chwili dysponuję dobrą kondycją i znaczną szybkością, ale program treningu nie pozwolił mi na tydzień przed startem na 1500 w konkurencji na miarę europejską, biegać 7—8 km. Już narodowy bieg w konkurencji okręgowej był dla mnie zbyt długi. Było zimno i trochę przeziębilem się, ale jakoś przemożem niebezpieczeństwo zachorowania.

Obecnie muszę pilnować swej specjalności, jako przypuszczalny kandydat do reprezentacji Polski.

Trudno najlepszemu łódzkiemu biegaczowi nie przyznać racji. Zbyt późny termin centralnego biegu narodowego uniemożliwił start również takim zawodnikom, jak Kusociński, Noji, Herman i inni. Obowiązkiem najpilniejszym tych wszystkich, jak również Kurpesy, jest solidne przygotowanie się do eliminacji w dn. 28 bm. jako do pierwszego fragmentu przygotowań przedolimpijskich.

cenjonowanych, przy czym pierwszym trzem zalicza się w sumie czas w ogólnej klasyfikacji. Start odbywać się będzie w odstępach 5-minutowych, a kolejność wg. losowania. Początek wyścigu o godz. 9,30. Plombowanie rowerów na godzinę przed startem.

Wpisowe od każdej drużyny zł. 10. Trzy zwycięskie drużyny zdobywają nagrody w postaci żetonów i przedmiotów wartościowych.

W wyścigu na 50 km. mogą brać udział wszyscy zawodnicy posiadający karty wyścigowe PZK na rok bieżący. Początek wyścigu o godz. 7,30. Zwycięzca zdobywa na grodzie żeton. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat ŁTK. (Wólczńska 139) do dn. 26 maja rb.

# Sześć drużyn kolarskich na starcie jubileuszowego wyścigu L. T. K.

W pierwszy dzień Zielonych Świąt w ramach uroczystości jubileuszowych obchodzących 50-lecie istnienia ŁTK rozegrany zostanie na szosie warszawskiej za mostem ze startem i metą na autostradzie trzeciej 100 m. wyścig drużynowy o nagrodę jubileusową 50-lecia ŁTK i nagrodę przedchodnią „Stomil” oraz wyścig na 50 km. dla zawodników z kartami wyścigowymi.

Wyścig drużynowy o nagrodę jubileusową będzie ostatnią rozgrywką w której mogą wziąć udział następujące kluby: Syrena (Warszawa), Orkan (Warszawa) Norblin (Łódź), ŁKS, KP Zjednoczone i ŁTK. Raza wyścigu prowadzi z Łodzi przez Łowicę do Łowicza do półmetka na 5 km. losy piątkowej i z powrotem. Drużyny są w składzie po czterech zawodników li-

cejonowanych, przy czym pierwszym trzem zalicza się w sumie czas w ogólnej klasyfikacji. Start odbywać się będzie w odstępach 5-minutowych, a kolejność wg. losowania. Początek wyścigu o godz. 9,30. Plombowanie rowerów na godzinę przed startem.

Wpisowe od każdej drużyny zł. 10. Trzy zwycięskie drużyny zdobywają nagrody w postaci żetonów i przedmiotów wartościowych.

W wyścigu na 50 km. mogą brać udział wszyscy zawodnicy posiadający karty wyścigowe PZK na rok bieżący. Początek wyścigu o godz. 7,30. Zwycięzca zdobywa na grodzie żeton. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat ŁTK. (Wólczńska 139) do dn. 26 maja rb.

# Wyścigi konne

**NAGRODY DO GONITW DN 20 MAJA, POCZĄTEK O GODZ. 3-EJ PO POL.**

**GONITWA I. Nagr. 800 zł. dla 4 l. i st. Dyst. 1000 mtr.**  
1) Donka kl. T. Płoszajskiej 2) Thaiti kl. M. Pawłowiczowej.

**GONITWA II. Nagr. 1000 zł. dla 4 l. i st. Dyst. 1000 mtr.**  
1) Busyrys og. L. Andryca 2) Elf og. K. Wołoskiego 3) Wład og. A. Orpizewskiej.

**GONITWA III. Nagr. 900 zł. dla 4 l. i st. Dyst. 1000 mtr.**  
1) Erytra kl. Fr. Wójcika, 2) Overshot og. Bukowieckiego 3) Pysznka kl. I. G. ks. Naurca Rawita og. K. i S. Enderów 5) Turcja kl. M. Pawłowiczowej.

**GONITWA IV. Nagr. 800 zł. Ploty. Dyst. 2400 mtr.**  
1) Canzona kl. Centr. Wysz. Kawal. 2) Nausa kl. T. Kotłarskiej 3) La Veine kl. A. hrabstwa 4) Igor og. Centr. Wysz. Kawal.

**GONITWA V. Nagr. 3000 zł. Handicap. Dyst. 800 mtr.**  
1) Delaval og. st. „Wierzbno” 2) Derwisz og. Bronikowskiej 3) Wiscont og. F. Wężyka 4) Anuscentaire og. M. Gawłowiczowej 5) Nardström og. F. Szaniawskiego 6) Pommer og. K. i S. Enderów.

**GONITWA VI. Nagr. 1200 zł. dla 3 l. Dyst. 800 mtr.**  
1) Balada II kl. M. Bronikowskiej 2) Bar og. Szwarcszajna 3) Tango og. A. Mieczkowskiego 4) Bolwja kl. J. Szulginowej 5) Pirette kl. J. Brucha 6) Saratoga kl. K. i S. Enderów 7) Walecja og. F. Wężyka.

**GONITWA VII. Nagr. 700 zł. dla 3 l. i st. Dyst. 800 mtr.**  
1) Dworzanin og. A. Danielczuka 2) Farnesina kl. Zieleniewskiego 3) Tamar og. R. Olejniczaka 4) Eliska kl. S. Rafałowicza 5) Pańczantra kl. L. Bukowieckiego 6) Parantela kl. st. „Krosno”.

# Liczni specjaliści niemieccy w Rumunii

## Ustalanie z miejscowymi czynnikami gospodarczymi programu współpracy między obu krajami

BRUKSELA, 20.5 — Zgodnie z przewidywaniami zawartej ostatnio umowy handlowej między Rumunią a Niemcami badania są możliwości praktycznej współpracy gospodarczej między obu krajami na wszystkich odcinkach. W tym celu przybyli do Rumunii liczni specjaliści niemieccy, którzy wspólnie ze specjalistami rumuńskimi wy-

pracowują program współpracy. Jednym z pierwszych wyników praktycznych jest podpisany ostatnio protokół współpracy rumuńsko-niemieckiej w dziedzinie drzewnej. Protokół podpisany został przez ministra gospodarki narodowej z ramienia Rumunii oraz naczelnika gospodarki leśnej Rzeszy Parchmana i przewiduje w głównych rysach po-

móc techniczną Niemiec dla rozwoju przemysłu Rumunii i wymaganych rodzajów drzewa. Dzięki pomocy technicznej Niemiec spodziewana jest rozbudowa środków transportowych, jak kolejek leśnych, dróg leśnych, regulacji rzek itd., co przyczyni się do modernizacji eksploatacji leśnej Rumunii.

# Niemcy prowadzą 1:0 z Polską

## Mecz Tłoczyńskiego z Henklem przerwany

WARSZAWA, 20.5 — W piątek rozpoczęł się w Warszawie mecz tenisowy o puchar Davisa w trzeciej rundzie pomiędzy Polską a Niemcami. W pierwszym spotkaniu Roderich Menzel pokonał Baworskiego po niesychnianie zaciętej 5-setowej walce 7:5, 6:3, 2:6, 2:6, 6:4.

spotkania Tłoczyński — Henkel i gra podwójna. Na razie po pierwszym dniu prowadzą Niemcy 1:0.

Drugie spotkanie pomiędzy Tłoczyńskim a Hanklem zostało przerwane po 3 setach przy stanie 6:4, 6:8, 6:4 dla Tłoczyńskiego, gdyż — zgodnie z umową — mecze odbywają się tylko do godz. 18-ej.

W sobotę o godz. 15-ej — dokończenie

# KONFERENCJA W SPRAWIE MECZU POLSKA — BELGIA.

Konferencja prasowa zwołana przez zarząd ŁZOPN na 19 b.m. została przeniesiona na poniedziałek 22 b.m. (godz. 20-ta). Konferencja poświęcona będzie meczowi międzypaństwowemu Polska — Belgia w dn. 27 b.m. w Łodzi. Sprzedaż biletów w poszczególnych punktach już się rozpoczęła. Bilety są obecnie do nabycia w firmach: R. Kowalski, 11-go Listopada 26, Z. Kowalski, Nawrot 8, Bar - Automat, Piotrkowska 63, T. Güttel, Piotrkowska 157, w Oddziale KKO przy ul. Pomorskiej 6, Placu Reymonta 1-2 i przy Placu Kościelnym, następnie w Oddziale Robotniczego Towarzystwa Turystycznego przy ul. Południowej Nr. 28, na boiskach ŁKS przy Al. Unii, Włocława przy ul. Rokicińskiej, w Pabianicach i Zgierzu na boiskach Sokola.

# NIEDZIELNE ZAWODY LIGOWE.

Pn.) W jutrzejszą niedzielę odbędą się następujące mecze ligowe: w Krakowie Garbarnia — Wisła (p. Staliński), w Warszawie: Warszawianka — AKS (p. Kuchar), w Poznaniu: Warta — Pogoń (p. Linke) i w Chorzowie: Ruch — Union - Touring (p. Krukowski). Union - Touring wyjeżdża do Chorzowa w składzie niezmiennym, a więc: Falkowski, Strzelczyk, Muszyński, Szulc, Pilc, Chojnacki, Świętosławski, Gorczycki, Jankowski, Seidel i Królasiak. Udział Pilca nie jest tym razem pewny. Możliwe, że na środku pomocy zagra Świętosławski II.

# Audycje radiofoniczne

SOBOTA, dnia 20 maja.  
5.30 Pieśń „Kto się w opiekę” 5.55 Muzyka poranna (płyty) 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja dla szkół: 8.10 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół: Śpiewajmy piosenki — prowadzi Tadeusz Mayzner. 11.25 Muzyka (płyty) 11.30 Audycja dla porobowców. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 14.00 Pieśń Majowa z Wieży Mariackiej w Krakowie. 14.10 Muzyka rozrywkowa w wykonaniu Orkiestry Rosgońskiej Katowickiej p.d. Jarosława Leszczyńskiego. 14.50 Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Wiosenki w deszczu” wesoła audycja w oprac. Zofii Nawrockiej z muzyką Czesława Halskiego i G. Turale (ze Lwowa) 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Adama Hermanna. (z Krakowa) 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Sezon inwestycyjny na Śląsku — pog. wygl. red. Adam Mikulski (z Katowic) 16.20 Kronika literacka w oprac. Mieczysława Brahma prof. U. J. P. 16.35 Recital skrzypcowy Hugo Schützta (Estonia) 17.00 Transmisja Nabożeństwa Małogoskiego z Kościoła Akademickiego Św. Anny w Warszawie. Kazanie wygl. ks. prałata Tad. Jachimowskiego. 18.00 Wesoły Dymek z Komina — „Na majówkę” — piosenka red. Romana Rom-Furmańskiego. 18.25 Wiadomości sportowe lokalne. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą: 1) Gawęda. 2) Przed Trzecim Sejmem Polaków w Zagranicy — pogadanka — wygl. Jerzy Grabowski. 3) Audycja dla młodzieży: „Na Podolu” — w oprac. Zofii Mierzwińskiej.

# OTWARCIE OBRADE CHEMIKÓW W KRAKOWIE.

KRAKÓW, 20.5 — W Krakowie rozpoczęły swoje obrady 5-ty ogólnopolski walny zjazd delegatów Związku Chemików Polskich z udziałem przedstawicieli 8 oddziałów ze wszystkich stron Polski: Warszawa, Wilna, Pomorza, Poznań, Łódź, Katowic, Lwowa i Krakowa.

Obrady zjazdu odbywającego się pod hasłem mobilizacji chemików polskich dla obronności państwa, poprzedziło nabożeństwo w kościele Św. Anny.

O godz. 11 zauso odbyło się uroczyste otwarcie zjazdu w gmachu Akademii Górniczej. Po południu w lokalu krakowskiego oddziału związku odbyło się pierwsze plenum dla zgłoszenia sprawozdań z dotychczasowej działalności.

# Organizacja więziennictwa

## Poprawki komisji prawniczej Senatu do projektu ustawy

WARSZAWA, 20.5 — Komisja prawnicza Senatu uchwalila wczoraj projekt ustawy o organizacji więziennictwa. Projekt ten przyjęto z licznymi poprawkami zaproponowanymi przez specjalną podkomisję, która była powołana do szczegółowego rozpatrzenia projektu i przez referenta sen. Głowackiego.

# WOJSKOWA SZKOŁA INŻYNIERŃ.

WARSZAWA, 20.5 — Wczoraj sejmowa komisja wojskowa, która obradowała pod przewodnictwem pos. gen. Skwarczynskiego, po referacie pos. Ostachowskiego uchwalila z drobnymi poprawkami natury stylistycznej rządowy projekt ustawy o Wojskowej Szkole Głównej Inżynierii.

# Co przewiduje nowy projekt ustawy o Izbach Rzemieślniczych

WARSZAWA, 20.5 — Nowy projekt ustawy o Izbach Rzemieślniczych przewiduje szereg doniosłych zmian w życiu polskiego rzemiosła.

Co do arestów gminnych, to komisja utrzymała dotychczasowy stan prawny w przypuszczeniu, że rząd stosownie do rezolucji uchwalonej przez Sejm i przez komisję prawniczą Senatu w najkrótszym czasie przystąpi do opracowania i przedłożenia izbom projektu ustawy o arestach gminnych. Z tego też względu komisja skreśliła projekt przepisu, wprowadzającego tymczasowo przepisy w tej materii dawnego prawa rosyjskiego.

Według projektu do Izby wybierani będą tylko mistrzowie, którzy ukończyli 30 lat Rzemieślnik, któremu ogłoszono upadłość lub skazany prawomocnym wyrokiem sądowym na utratę praw publicznych i obywatelskich traci automatycznie prawo wyboru do Izby oraz mandat, o ile go posiadał.

Za nieudzielenie informacji, wykazów i danych statystycznych przed związki, cechy stowarzyszenia, Izby Rzemieślnicze otrzyma ją prawo stosowania kar porządkowych do 100 zł. Radcowie Izb w 3/5 wybrani będą przez rzemieślników, a w 2/5 powołani będą przez Min. P. i H.

# USUNIĘTO 5 TYSIĘCY SZPETYNYCH SZYLDÓW I REKLAM.

Oddział Nadzoru Budowlanego Zarządu Miejskiego w latach ostatnich położył duży nacisk w swej działalności na sprawę uporządkowania miasta pod względem bezpieczeństwa budowlanego i estetycznym. Na pierwszy plan wysunęto kwestię szyldów i reklam. Usunięto około 5 tysięcy szyldów, które wyglądały swym wybitnie przyuczyniały się do zepszczenia zewnętrznego wyglądu ulicy. Miejskie te tych szyldów zajęły reklamy estetyczne z pewnym smakiem artystycznym.

# Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Skróty telegraficzne.

— PARYŻ. „Petit Parisien” donosi o arestowaniu w Walencjennes podoficera niemieckiego nazwiskiem Rothery, członka czarnej gardii kanclerza Hitlera. Znalaziono przy nim dokumenty, plany i mapy.

— SZTOKHOLM. Lotnik Karol Baclma, który w ubiegłą środę wystartował w Nowej Ziemi do transatlantyckiego lotu do Szwecji, zaginął bez wieści. Wedle powszechnych przypuszczeń, uległ on katastrofie na Atlantyku. Na lotnisku Bromma pod Sztokholmem zaprzestano oczekiwań.

— GDANSK. Wczoraj przeszła nad Gdańskiem silna burza, połączona z gwałtowną wiałą. Zalane zostały piwnice i suteryny w szeregu domów. Wskutek uderzenia pioruna powstał pożar w jednym z domów.

— KOWNO. Otrzymało tu wiadomość z Kłajpedy, że niemiecki sąd polowy skazał — w czwartek czterech Litwinów, mieszkanców kraju kłajpedzkiego, na karę śmierci za uprwanie sabotażu i szpiegostwa.

— STAMBUŁ. Prasa donosi, że b. król albański Zogu złożył całą swą gotowiznę w bankach tureckich. Według dzienników, chodzi tu o sumę 50 milionów marek.

## Baczność Nowi Dawni

**Prenumeratory zamiejscowi**  
Którzy wpłacają prenumeratę „Kuriera Łódzkiego” za miesiąc maj 1939 r. otrzymają bezpłatnie dwa przepiękne dodatki książkowe p. t.

# „KREWNI”

I i II-gi tom  
**Józefa Korzeniowskiego**

Te same dodatki książkowe otrzymają również **wszyscy nowi Prenumeratory**

wpłacający prenumeratę za miesiąc maj. Wysyłka książek nastąpi 20 maja. Prosimy zatem nie po mijać nadatujących się okazji i natychmiast wpłacić prenumeratę, by otrzymać wymienione wartościowe dodatki.

**P. S.**  
Zaznaczamy, że wyżej wymienione książki będą w estetycznej okładce i na dobrym papierze, nie mówiąc o wysokiej wartości literackiej.

**Administracja**

Kw. 483 NN. zł. 5.—, obręczka złota, 3 marki srebrne i 2 marki miedziane.  
Kw. 491 Zjednoczenie Pracowników Rzemieślniczych R. P. odd. w Łodzi zebrane od uczestników wyjeżdżających do Zbiorników Miejskich w Budach Stokowskich zł. 45,42.  
Kw. 492 Mieczysław Biskupski zł. 3,90  
Kw. 493 Stefan Furmaniński zł. 8,90.  
Kw. 494 Hieronim Banat zł. 5.—  
Kw. 495 Antoni Czerwiński, Targowa 17, zł. 20.  
Kw. 525 Związek Strzelecki Oddz. I Powiat Łódź — Miasto IV zebrane na przedstawieniu urządzonym przez sekcję dramatyczną zł. 14,02.  
Kw. 526 Pracownicy Wydz. Wojskowego z okazji imienin Naczelnika Wydz. p. Jana Rutkowskiego — przeznaczona przez Solenizanta zł. 50.—  
Kw. 528 Zamiast kwiatów na grób Stasz. Przed Kom. Wojew. P. P. w Łodzi sp. Józefa Goczyńskiego — Przełożeni i koleżdy biurowi zł. 54,75.

**NA ŚCIGACZ im. WICEPREM. E. KWIATKOWSKIEGO.**

Kw. 481. p. Gatke Wilhelm Kilińskiego 165 — zł. 150.—  
Kw. 482. p. Wanda Kunkel Piotrkowska 118 — zł. 20.—  
Kw. 483. p. O. Hajzlerówna, Niciarniana 5, — zł. 5.—  
Kw. 484. Pastor Karol Kotula, Pierackiego 2, zł. 30.—  
Kw. 485. Złożona suma do dyspozycji ks. Kotuli zł. 20.—  
Kw. 486. Pastor Jerzy Sachs zł. 10.—  
Kw. 487. Stowarzyszenie Polek Ewangeliczek zł. 109.—  
Kw. 490. „Rotary Club” w Łodzi zł. 250.—

**NA POLSKI BIAŁY KRZYŻ.**

Kw. 527. Izrael Aurbach — Warszawa, Zienna 41 zł. 5.—  
Kw. 489. N. N. zł. 2.—

# WARSZAWA, 20.5 — W piątek rozpoczęł się w Warszawie mecz tenisowy o puchar Davisa w trzeciej rundzie pomiędzy Polską a Niemcami.

W pierwszym spotkaniu Roderich Menzel pokonał Baworskiego po niesychnianie zaciętej 5-setowej walce 7:5, 6:3, 2:6, 2:6, 6:4.

Drugie spotkanie pomiędzy Tłoczyńskim a Hanklem zostało przerwane po 3 setach przy stanie 6:4, 6:8, 6:4 dla Tłoczyńskiego, gdyż — zgodnie z umową — mecze odbywają się tylko do godz. 18-ej.

W sobotę o godz. 15-ej — dokończenie

# KONFERENCJA W SPRAWIE MECZU POLSKA — BELGIA.

Konferencja prasowa zwołana przez zarząd ŁZOPN na 19 b.m. została przeniesiona na poniedziałek 22 b.m. (godz. 20-ta). Konferencja poświęcona będzie meczowi międzypaństwowemu Polska — Belgia w dn. 27 b.m. w Łodzi. Sprzedaż biletów w poszczególnych punktach już się rozpoczęła.

Bilety są obecnie do nabycia w firmach: R. Kowalski, 11-go Listopada 26, Z. Kowalski, Nawrot 8, Bar - Automat, Piotrkowska 63, T. Güttel, Piotrkowska 157, w Oddziale KKO przy ul. Pomorskiej 6, Placu Reymonta 1-2 i przy Placu Kościelnym, następnie w Oddziale Robotniczego Towarzystwa Turystycznego przy ul. Południowej Nr. 28, na boiskach ŁKS przy Al. Unii, Włocława przy ul. Rokicińskiej, w Pabianicach i Zgierzu na boiskach Sokola.

# NIEDZIELNE ZAWODY LIGOWE.

Pn.) W jutrzejszą niedzielę odbędą się następujące mecze ligowe: w Krakowie Garbarnia — Wisła (p. Staliński), w Warszawie: Warszawianka — AKS (p. Kuchar), w Poznaniu: Warta — Pogoń (p. Linke) i w Chorzowie: Ruch — Union - Touring (p. Krukowski). Union - Touring wyjeżdża do Chorzowa w składzie niezmiennym, a więc: Falkowski, Strzelczyk, Muszyński, Szulc, Pilc, Chojnacki, Świętosławski, Gorczycki, Jankowski, Seidel i Królasiak. Udział Pilca nie jest tym razem pewny. Możliwe, że na środku pomocy zagra Świętosławski II.

# Audycje radiofoniczne

SOBOTA, dnia 20 maja.  
5.30 Pieśń „Kto się w opiekę” 5.55 Muzyka poranna (płyty) 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja dla szkół: 8.10 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół: Śpiewajmy piosenki — prowadzi Tadeusz Mayzner. 11.25 Muzyka (płyty) 11.30 Audycja dla porobowców. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 14.00 Pieśń Majowa z Wieży Mariackiej w Krakowie. 14.10 Muzyka rozrywkowa w wykonaniu Orkiestry Rosgońskiej Katowickiej p.d. Jarosława Leszczyńskiego. 14.50 Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Wiosenki w deszczu” wesoła audycja w oprac. Zofii Nawrockiej z muzyką Czesława Halskiego i G. Turale (ze Lwowa) 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Adama Hermanna. (z Krakowa) 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Sezon inwestycyjny na Śląsku — pog. wygl. red. Adam Mikulski (z Katowic) 16.20 Kronika literacka w oprac. Mieczysława Brahma prof. U. J. P. 16.35 Recital skrzypcowy Hugo Schützta (Estonia) 17.00 Transmisja Nabożeństwa Małogoskiego z Kościoła Akademickiego Św. Anny w Warszawie. Kazanie wygl. ks. prałata Tad. Jachimowskiego. 18.00 Wesoły Dymek z Komina — „Na majówkę” — piosenka red. Romana Rom-Furmańskiego. 18.25 Wiadomości sportowe lokalne. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą: 1) Gawęda. 2) Przed Trzecim Sejmem Polaków w Zagranicy — pogadanka — wygl. Jerzy Grabowski. 3) Audycja dla młodzieży: „Na Podolu” — w oprac. Zofii Mierzwińskiej.

# OTWARCIE OBRADE CHEMIKÓW W KRAKOWIE.

KRAKÓW, 20.5 — W Krakowie rozpoczęły swoje obrady 5-ty ogólnopolski walny zjazd delegatów Związku Chemików Polskich z udziałem przedstawicieli 8 oddziałów ze wszystkich stron Polski: Warszawa, Wilna, Pomorza, Poznań, Łódź, Katowic, Lwowa i Krakowa.

Obrady zjazdu odbywającego się pod hasłem mobilizacji chemików polskich dla obronności państwa, poprzedziło nabożeństwo w kościele Św. Anny.

O godz. 11 zauso odbyło się uroczyste otwarcie zjazdu w gmachu Akademii Górniczej. Po południu w lokalu krakowskiego oddziału związku odbyło się pierwsze plenum dla zgłoszenia sprawozdań z dotychczasowej działalności.

# USUNIĘTO 5 TYSIĘCY SZPETYNYCH SZYLDÓW I REKLAM.

Oddział Nadzoru Budowlanego Zarządu Miejskiego w latach ostatnich położył duży nacisk w swej działalności na sprawę uporządkowania miasta pod względem bezpieczeństwa budowlanego i estetycznym. Na pierwszy plan wysunęto kwestię szyldów i reklam. Usunięto około 5 tysięcy szyldów, które wyglądały swym wybitnie przyuczyniały się do zepszczenia zewnętrznego wyglądu ulicy. Miejskie te tych szyldów zajęły reklamy estetyczne z pewnym smakiem artystycznym.

# WARSZAWA, 20.5 — W piątek rozpoczęł się w Warszawie mecz tenisowy o puchar Davisa w trzeciej rundzie pomiędzy Polską a Niemcami.

W pierwszym spotkaniu Roderich Menzel pokonał Baworskiego po niesychnianie zaciętej 5-setowej walce 7:5, 6:3, 2:6, 2:6, 6:4.

Drugie spotkanie pomiędzy Tłoczyńskim a Hanklem zostało przerwane po 3 setach przy stanie 6:4, 6:8, 6:4 dla Tłoczyńskiego, gdyż — zgodnie z umową — mecze odbywają się tylko do godz. 18-ej.

W sobotę o godz. 15-ej — dokończenie

# KONFERENCJA W SPRAWIE MECZU POLSKA — BELGIA.

Konferencja prasowa zwołana przez zarząd ŁZOPN na 19 b.m. została przeniesiona na poniedziałek 22 b.m. (godz. 20-ta). Konferencja poświęcona będzie meczowi międzypaństwowemu Polska — Belgia w dn. 27 b.m. w Łodzi. Sprzedaż biletów w poszczególnych punktach już się rozpoczęła.

Bilety są obecnie do nabycia w firmach: R. Kowalski, 11-go Listopada 26, Z. Kowalski, Nawrot 8, Bar - Automat, Piotrkowska 63, T. Güttel, Piotrkowska 157, w Oddziale KKO przy ul. Pomorskiej 6, Placu Reymonta 1-2 i przy Placu Kościelnym, następnie w Oddziale Robotniczego Towarzystwa Turystycznego przy ul. Południowej Nr. 28, na boiskach ŁKS przy Al. Unii, Włocława przy ul. Rokicińskiej, w Pabianicach i Zgierzu na boiskach Sokola.

# Radłowe programy zagraniczne.

Niedziela, 21 maja.		Sroda, 24 maja.	
17,15	MEDIOLAN. Koncert symfoniczny z Bolonii.	21,45	DROITWICH. „Trubadur” — opera Verdiego akt 3 i 4-ty.
18,00	FRANKFURT. „Lohengrin” — opera Wagnera.		
19,10	LIPSK. Symfonia 9-ta Beethovena.	19,30	RADIO PARIS. Recital fort. Monique de la Brucholerie.
19,30	BRNO. „Sprzedana narzeczona” — opera Smetany.	20,00	LONDYN REG. Przemówienie Króla Jerzego.
20,00	BOROMUENSTER. „Wesele Figara” — opera Mozarta (tr. z Teatru).	20,15	BERLIN. „Faust” — symfonia Liszta.
20,10	DEUTSCHLANDSENDER. Symfonia 9-ta Beethovena.	20,20	BUDAPEST. Koncert symfoniczny.
20,30	RADIO PARIS. Wieczór oper.	20,30	HAMBURG. „Wolny strzelec” — opera Webera.
20,30	REMMES. Koncert symfoniczny.	20,30	STRASBURG. Koncert symfoniczny.
20,30	BRUKSELA FRANC. Koncert z Wystawy.	21,00	MEDIOLAN. Koncert symfoniczny.
21,00	MEDIOLAN. „Cyrano de Bergerac” — opera Alfana.	21,00	FLORENCJA. „Cyganka” — opera Pucciniego.
Poniedziałek, 22 maja.		Czwartek, 25 maja.	
20,15	DROITWICH. Festival Beethovenowski. Dyr. Toscanini.	20,15	WROCLAW. Koncert symfoniczny.
20,30	BRUKSELA FRANC. Koncert symfoniczny. Sol. E. Maina-De (wioloncz.).	20,15	SZTOKHOLM. Koncert pod dyr. Leopolda Stokowskiego.
20,30	LYON. Koncert galowy francusko-amerykański.	20,50	PRAGA. Symfonia 9-ta Beethovena.
20,30	LILLE. Koncert symfoniczny.	21,00	RZYM. „Okret widmo” — opera Wagnera.
21,00	MEDIOLAN. Koncert symfoniczny.	21,00	WIEZA EIFFELA. Koncert symfoniczny.
21,20	DROITWICH. Symfonia 9-ta Dyr. Arturo Toscanini.	21,30	RADIO PARIS. „Hispania w muzyce” — koncert symfoniczny. Sol. J. Thibaud (skrz.).
Wtorek, 23 maja.		Piątek, 26 maja.	
18,00	LONDYN REG. Londyński Festival Muzyki.	19,30	BUDAPEST. „Wolny strzelec” — opera Webera.
20,00	RADIO ROMANIA. Koncert symfoniczny. Dyr. I. Perlea.	19,45	SOFIA. „Potępienie Fausta” — legenda dramatyczna Berlioz.
20,00	LONDYN REG. „Trubadur” — opera Verdiego akt I i II.	20,15	SZTUTGART. „Uprowadzenie z Seraju” — opera Mozarta.
20,30	HAMBURG. Koncert Beethovenowski. Sol. Wilhelm Backhaus (fort.).	20,15	WIEDEŃ. „Poskromienie złośnicy” — opera Goetza.
20,30	WIEZA EIFFELA. Koncert symfoniczny.	20,15	LONDYN REG. Londyński festival muzyczny. Dyr. Arturo Toscanini.
21,00	MEDIOLAN. „Le astuzie femminili” — opera Cimarosa.	20,30	STRASBURG. „Krzysztof Kolumb” — opera Milhauda.
21,10	PRAGA. Symfonia c-moll Dworzaka.	23,00	RADIO PARIS. Koncert nocny.
21,25	LONDYN REG. Muzyka taneczna. Zesp. Hyltona.		
21,30	STRASBURG. Koncert symfoniczny.		

**Sobota, 27 maja.**  
 20,00 BRUKSELA FLAM. „Szach królów” — opera Goetza.  
 20,30 BRUKSELA FRANC. Wieczór galowy Legii Honorowej.  
 21,00 LUKSEMBURG. Koncert symfoniczny.  
 21,00 RZYM. Koncert symfoniczny. Dyr. W. Mengelberg.  
 21,00 MEDIOLAN. „Okret widmo” — opera Wagnera.

## Teatr, muzyka i sztuka

**TEATR DLA DZIECI „KOT W BUTACH”**  
 (Al. Kościuszki 57).  
 W niedzielę, o godz. 4.30 po poł. na ogólne żądanie — jeszcze jeden raz — entuzjastycznie przyjmowana przez rozrabianą dżitwę, wspaniała, wesoła bajka „Dziwny doktor”.

**TEATR MIEJSKI**  
**WYSTĘPY I EICHLERÓWNY W TEATRZE MIEJSKIM.**  
 Wypełniona aż po brzegi widownia jest najlepszą reklamą i dowodem na popularność, jaką cieszą się w Teatrze Miejskim występy Ireny Eichlerówny. Dziś w sobotę i w niedzielę o godz. 8.30 w świetnej artystyce tę ujrzymy w sztuce W. Sardou „Ma dame Sans-Gene” — która dzięki niezrównanej kreacji Eichlerówny przez cztery niemal miesiące stanowiła niesłabnącą atrakcję Teatru Narodowego w Warszawie.

Na ogólne żądanie publiczności sztuka Peyret Schappuisa „Szaleństwo” dana będzie z Ireną Eichlerówną raz jeszcze jeden a to w niedzielę o godz. 4-ej popoł. po cenach znizowanych.  
 Na wszystkie te przedstawienia abonamenty nie ważne.

## RADIO-KACIK.

**DWIE MAJOWE AUDYCJE**  
 w miejscowym programie Rozgłośni Łódzkiej.  
 „Wesoły Dymek” z kominą” Rozgłośni Łódzkiej uleci 20 maja, t. j. w dniu dzisiejszym o godz. 18-ej i zawiedzie słuchaczy na majówkę taką, jaką przed laty organizowali dziś już „podeszli w lecie” obywatele naszego miasta.

**„Z PIĘŚNIĄ Z TAŃCEM W TAKT MUZYKI ZDOBĘDZIEMY ŁAGIEWNIKI...”**  
 W niedzielę, dnia 21 maja o godz. 15-ej. Zaprowadzą nas tam łódzcy harcerze w audycji robotniczej, którą opracował Tadeusz Fangrat. Audycja będzie miała charakter bardzo przyjemnej wycieczki do Łagiewnik i odbędzie się... bez względu na pogodę.

**„WROGÓW POBIJEMY...”**  
 Dnia 22 maja w poniedziałek, w odcinku programu miejscowego o godz. 22,45 nadamy sprawozdanie z Okręgowego Zjazdu Związku Oficerów-Rezerwy w Radomsku zatytułowane: „Wrogów pobijemy”, rodaków wyzwoimy”.

Pogadankę pod tym tytułem wypowie: prezes Okręgowego Zarządu Z. O. R.-u kpt. Kazimierz Kowski.

**Zł. 4.40** wraz z dodatkami  
**KSIAZKOWY**  
 i dostawą do DOMU  
**KOSZTUJE**  
 najpopularniejszy dziennik  
**KURIER ŁÓDZKI**  
 Telefon Nr. 182-43 lub 102-29.  
 Adres Zwirki 2 i Piotrkowska Nr. 11

## Dziś w kinach

- CASINO: — Gibraltar.
- CAPITOL: — „Chicago”.
- CORSO: — I. „Piraci Prerii”, II. „Piraci Naszych Czasów”.
- EUROPA: — Cytadela.
- GRAND KINO: — U kresu drogi.
- IKAR: — Lokaj jaśnie pani.
- IRA: — I. „Znachor”, II. „Wacław”.
- METRO: — „Batalia Nieustraszonej Oświaty” — I. Pościg; II. ... mi.
- OAZA: — „Kobieta, którą kocham”.
- PALACE: — „Kłopoty małej pani”.
- PRZEDWIOSNIE: — Biały Murzyn.
- PALLADIUM: — Wyrok życia.
- RIALTO: — Gunga Din.
- RAKIETA: — Biały Murzyn.
- STYLOWY: — Ludzie Wisły.
- SŁONCE: — I. Pościg; II. Zaufaj mi.
- TON: — Powrót o świdce.
- URANIA: — „Bitwa nad Marną”.
- ZACHĘTA: — I. Każdemu wolno chać; II. Królowa przedmieścia.

**PARK HELENÓW OTWARCIE SEZONU LETNIEGO**  
**Jutro w niedzielę, dn. 21 maja Poranek Muzyczny**  
 o godz. 11.30 przed poł. orkiestry symfonicznej pod dyrekcją TEODORA RYDERA

**KONCERT POPULARNY**  
 ANONS: W niedzielę i święta o godz. 11.30 przed poł. tradycyjne Poranki muzyczne  
 W soboty, niedziele i święta o godz. 5-ej pp. **KONCERTE POPULARNE**  
 Park otwarty całą dzień! Na miejscu: Zwierzyniec Łódzki oraz korty tenisowe  
**RESTAURACJA**  
 POD WYTRAWNYM KIEROWNICTWEM p. ST. WOJCIECHOWSKIEGO

**GAŚNICE PLYNO**  
**A. WAJS**  
 PIOTRKOWSKA  
 w podwórzu  
 tel. 272-63 Ceny fabryczne

**DZIAŁ LEKARSKI**  
 DR **GUSTAW MARKIEWICZ**  
 choroby skórne i weneryczne  
 Zwirki 1-c, tel. 128-75  
 od 5 do 8 wiecz.

**PLASZCZ CE-HA** Pomorska 18  
 IMPREGNOWANY to tylko z fabryki „WOLA” i angielskich  
 Wyrabiamy z materiałów „WOLA” i angielskich

**Dr. HENRYKOWSKI**  
 specjalista chorób wenerycznych i seksualnych  
**FRAGUTTA 9, I. p., tel. 262-98**  
 przyjmuje od 8—11 i od 6—9 w niedzielę i święta od 9—12.30 po poł.

**GABINET KOSMETYCZNY „JADWIGA”**  
 Kilińskiego 86, tel. 185-4/  
 Wszelkie zabiegi kosmetyczne, porady bezpłatne. Lampa kwarcowa z l. W abonamencie zł. 0,75. Godziny przyjęć od 10 do 8 wiecz.

**Spółka Akcyjna Przemysłu Włókienniczego**  
**J. SMARZYŃSKI, F. MIŁOBĘDZIŃSKI i J. MALEWSKI**  
 w Łodzi, ul. Senatorska Nr. 35/37  
 zaprasza Pp. Akcjonariuszów na zwyczajne walne zgromadzenie, odbyć się mające w dniu 31 maja 1939 roku w siedzibie spółki w Łodzi, przy ul. Senatorskiej 35 o godzinie 6 po południu.  
 Porządek dzienny obejmuje: 1) Zagajanie i wybór przewodniczącego, 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu i rachunku strat i zysków za 1938 rok, 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 4) Wybory członków zarządu i komisji rewizyjnej, 5) Upoważnienie zarządu do sprzedaży placów, 6) Zatwierdzenie budżetu na rok 1939, 7) Wnioski. Akcjonariusze, pragnący przyjąć udział w powyższym Zwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, winni zgłosić swe akcje zgodnie z § 59 prawa o Spółkach Akcyjnych.

**12 Urząd Skarbowy w Łodzi** Łódź, 16 maja 1939 r.  
 Nr IV A/69/61/B/30  
**Obwieszczenie o licytacji**  
 W myśl § 83 Rozp. Rady Min. z dnia 25/VI. 1932 r. o postępow. egzek. Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 23-go maja 1939 r. o godz. 10—15 w lokalu Składnicy Skarbowej przy ul. Kilińskiego 88 celem uregulowania należności 12 Urzędu Skarb. w Łodzi, i obcych wierzycieli odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wym. ruchomości należących do firm:  
 „Vega” meble różne łącz. 14 szt. oszacowane na 555 zł i termin.  
 20 bilardów automat. oszacowanych na 700 zł. II termin.  
 2 kasy kontrolne oszacowane na 50 zł II termin.  
 F-ma: Lewi Ber towar bawełn. w surowym stanie 3000 m. oszac. na 1550 zł I termin.  
 Łódzka Przędzalnia Zrobkowa\* Szeps Ewa przedza strażnicarowa 484 kg oszacowana na 1250 zł I termin bele surowca wiganowie 309 kg. „ 150 zł I „  
 Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji w lokalu składnicy skarbowej przy ul. Kilińskiego 88 w godzinach urzędowych:  
 (—) Jakubowski Naczelnik Urzędu

**LETNISKA**  
 Orłowo-Morskie, Spacerowa  
 Posażonit „Słońce” obok lasu i jez. Kądy pokój z balkonem. Wykwint. utrzymanie. Czynny od 15 maja. 15 czerwca i we wrześniu. ceny w zony. Informacje w Łodzi tel. 173

**I lub 2 pokoje** w meblowanej kwaterze z kuchnią. Miejsowość z lasem, kąpiel. Wiadomość Andrzej firma Bogusławski.

**RÓZNE**  
 MASZYNY do pisania, liczenia i ksero. kontrolne „National” reperuje pod ręką. A. Bluskie i R. Braun, Narutowicza 1-a, tel. 137—54.

**Doktor Medycyny**  
**Gustaw Kohn**  
 specjalista, akuszer - ginekolog dzieciństwa  
 ul. Piłsudskiego 51 tel. 170-03  
 Przyjmuje od 8—10 i od 4—3w.

**Dr. med.**  
**D. ADELPHANG**  
 chor. wewnętrzne:  
 SPEC. CHOROBY PEŁC  
 ODMA RENTGEN  
 PIAMOWICZA 15, tel. 131-44  
 godz. przyjęć 6-8 w.

**Dr. med.**  
**Edward REICHER**  
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i seksualnych  
 Leczenie promieniami Roentgen  
 POŁUDNIOWA 28, telef. 201-93  
 Przyjmuje od 8—11 rano i od 6—8 wieczorem

**GABINET WENEROLOGICZNY**  
 w lecznicy „Pomoc”  
 Chor. skórny i weneryczny  
**Zgierska 56,** telef. 101-56  
 Porada 3 zł.

**Dr. med.**  
**H. LUBICZ**  
 Chor. skórne weneryczne i seksualne  
**Piłsudskiego 69**  
 tel. 141-32  
 od 8—10, 12—2, 5—8 wiecz. w niedzielę i święta od 9—11

**Dr. BRAUN**  
 Choroby skórne i weneryczne  
 ul. CEGIELNIANA 4, tel. 100-57  
 przyjmuje od 8—1-ej i 6—9-ej wiecz. Niedz. i święta od 10—1 w poł.

**Dr. med.**  
**H. KLACZKOWA**  
 gabinetowo - choroby kobiece  
**Piotrkowska 99,** tel. 213-66  
 przyjmuje codziennie od 10-12 od 1—3

**LECZNICA** ze stałymi łózkami  
 dla chor. n. uszy, nos. gardła  
 dwój oddelchowo (astma)  
**Piotrkowska 67,** tel. 127-81  
 9 2 r. p. 5.30-8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski  
 do wszelkich przesyłań i zdjęć. Wezwania na miasto.

**Dr. med.**  
**Paulina Lewi**  
 Akuszer - Ginekolog  
**Sródmiejska 28,** telef. 219-10  
 przyjmuje od 12—2 i od 4—8 wieczór

**LECZNICA CHOROBU OCZU**  
 ze stałymi łózkami  
 DOKTORA **DONCHINA**  
**PIOTRKOWSKA 90**  
 tel. 221-72  
 Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przechodzących 9—1 i od 4—7

**DR. MED.**  
**L. BERMAN**  
 Spec. chor. wener. skórnych i seksualnych  
 Cegielniana 15, telef. 149-07  
 przyjmuje od 8—11 i od 5—8 w

**Dr. med.**  
**M. Rundsztajn**  
 akuszerka i choroby kobiece  
**POMORSKA 7,** tel. 127-84  
 Przyjmuje od 8—10 r. od 4—8 w

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

PLASZCZE impregnowane, jedwabne wielki wybór, poleca „Moderne”, Piotrkowska 10, front II piętro.

**WALIZY I KUFRY**  
 z oryginalnej filsy wulkanizowanej najkorzystniej nabyć bezpośrednio w fabryce Zakłady Przemysłowe Bronisław Grabski, ul. Pogonowskiego 61 (dawn. Zakątna) tel. 101-62 i 135-55

**Resztki, nowości sezonowe** na suknie, komplety, bieliznę, tani. Piotrkowska 69, m. 7.

**Sprzedam dom** dochodowy z ogrodem w dobrym punkcie, wiadomość: Zgierz Sniechowskiego 11, Sikorska.

**Do sprzedania domek-willa** w ogrodzie, jedno-piętrowy, garaż. Wiadomości tel. 149 85.

**POSADY I PRACE**

**b) ZAOFIAROWANE**  
 Poszukiwana kelnerka. Zgłoszenia: Jadrójadnia Stowarzyszeniu Slug Katolickich, Andrzeja 1.

**LOKALE I MIESZKANIA**

**b) ZAOFIAROWANE**  
**MIESZKANIA** 1 pokojowe od — 50 kw., I p. z kuchnią od zł. 65 kw, 2 p. z kuchnią od zł. 160 kw. 3-4-5-6 pokojowe, lokale handlowe, pokoje umeblovane garnizonowy od zł. 25 m, poleca „Kosmos” właśc. Jan Burchart, Piotrkowska 111 tel. 147-46.

**Do wynajęcia mieszkania** 2 pokojowe z kuchnią z wszelkimi wygodami w nowo wybudowanym domu przy ul. Senatorskiej 48 (przy ul. Kilińskiego) dojazd tramwajami 0, 4 i 17. Informacje na miejscu 3—5.

**Reklama jest dźwiękiem handlu**

**CENY PRENUMERATY**  
 z niedzielnym dodatkiem ilustr. i dod. dziec. „MAŁY KURJER”.  
 miesięcznie w Łodzi zł. 4 — na prowincji zł. 4,50 zagranicą zł. 10.— odnośnie do domu 40 gr. Prenumeratę można przerwać tylko 1 i 15 każdego miesiąca.  
 Konto czekowe P. K. O. 602-800.

**CENY OGŁOSZEN.** powierzchnia strony 480 mm. x 350 mm. za wiersz milimetry 1-lamowy (str. 5 lamów): przed tekstem i w tekście 50 gr., komunikaty nekrologi 40 gr. Zwyczajne za wiersz milimetry 1 lamowy (str. 12 lamów) 12 gr. Drobnie 15 gr. pozostałe wiecej. Za termin druku i treść ogłoszeń komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada. Wzmianki reklamowe oznaczają się cyfrą (Wr). Zastrzeżenia miejsca obowiązują tylko wówczas gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacony 20% nadwyżka od ceny ogłoszeń. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezinteresowne. Reklamisy zarówno zużytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktorzy: działu politycznego — Jan Stypulkowski, działu kroniki miejscowej i krajowej — Klaudiusz Litvinski, depesz — Feliks Tomaszewski; działu gospodarczego i działu sportowego — Hieronim Feja; dodatków niedzielnych i specjalnych — Michał Walter; za Mały Kurier — Henryk Rudnicki. Za ogłoszenia i artykuły reklamowe odpowiada Franciszek Chmielowski. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.